

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1946
Nr 34 (11 088)

Poznań, środa 13 lutego 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Spotkania E. Gierka z delegatami

Stałym akcentem zjazdowych obrad są bezpośrednie spotkania i rozmowy I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka prowadzone w czasie przerw — z delegatami, przedstawicielami różnych środowisk i regionów. Tak było również we wtorek w drugim dniu obrad. Z chwilą kiedy rozpoczyna się przerwa w obradach Zjazdu do Prezydium podchodzi delegaci prosząc Edwarda Gierka o złożenie autografu — na mandatach zjazdowych bądź na kartach wydawnictwa ze sprawozdaniem Biura Politycznego KC PZPR, wygłoszonym w poniedziałek przez I sekretarza KC PZPR. Podziękowaniom za pamiątkowy podpis towarzyszą spontaniczne życzenia — osobistej pomyślności i zdrowia. Życzenia te Edward Gierek odwzajemnia; często poznaje delegatów, tych których spotykał wcześniej w zakładach pracy, gospodarstwach rolnych, przy stanowiskach produkcyjnych. (PAP)

Plenarna dyskusja w drugim dniu obrad VIII Zjazdu PZPR o sprawach najistotniejszych dla wszystkich Polaków

12 bm. był drugim dniem plenarnych obrad najwyższego forum partyjnego — VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zjazd — zgodnie z przyjętym porządkiem obrad — rozpoczął dyskusję nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego PZPR z działalności między VII a VIII zjazdem PZPR oraz referatem programowym Biura Politycznego „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego; założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju na lata 1981—1985”, które w poniedziałek wygłosił I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek.

Z trybuny VIII Zjazdu skierowane zostały do delegatów, do wszystkich członków PZPR i ludzi pracy naszego kraju najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia od zagranicznych gości — przewodniczących delegacji.

Pozdrowienia i życzenia owoce obrad przekazane zostały Zjazdowi od sojuszników stronnictw politycznych — ZSL i SD.

Ekipa sprawozdawców PAP relacjonuje z Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Punktualnie o godz. 8.30 wznowił plenarne obrady VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przewodnictwo obrad objął Urszula Piżewska mistrz w Zakładach Przemysłu Północno-zachodniego „Fenix” w Łodzi. W imieniu zebranych powitała kolejne przybyłe na Zjazd delegacje zagraniczne: Komunistycznej Partii Danii, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Iba Noerlunda, Komunistycznej Partii Norwegii w osobie członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Alfa Inguma oraz obserwatora z ramienia Partii Socjalistycznej Belgii w osobie członka Biura Politycznego KC — Yvona Biefnota.

Jako pierwszy zabrał głos

Wystąpienia przedstawicieli KPZR, KPCz i NSPJ • Powołanie Komisji Wyborczej Zjazdu • Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej



Na zdjęciu: delegaci województwa poznańskiego na sesji obrad VIII Zjazdu PZPR.

CAF — Fot. Kłos

OMÓWIENIE DYSKUSJI PLENARNEJ W DRUGIM DNIU OBRAD VIII ZJAZDU PZPR ZAMIESZCZAMY NA STR. 2, 3 I 4.

Następnie podczas debaty plenarnej głos zabierali kolejno: Janina Zalewska — zastępca członka KC PZPR, nauczycielka maszyn w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi; Zygmunt Rybicki — zastępca członka KC PZPR, rektor Uniwersytetu Warszawskiego; Stanisław Gucwa — prezes Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego; Eugeniusz Białic — członek

KC PZPR, brigadzysta z Zakładów Mechanicznych „Zamech” w Elblągu; Antoni Pielka — członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, nauczelnik miasta Przeworsk (woj. przemyski); Tadeusz Witold Młyniak — przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego; Tadeusz Kościowski — rolnik specjalista ze wsi Bielany (woj. białsko-podlaskie); Mieczysław Bulerski — robotnik stalowni martenowskiej w Hucie im. H. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim (woj. kielecki); Stanisław Ciosek — zastępca członka KC, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Jeleniej Górze.

W obradach nastąpiła przerwa. O godzinie 11.30 Zjazd wznowił dyskusję pod przewodnictwem — Mirosława Hermaszewskiego — lotnika-kosmonauty. Następnie głos zabrał przewodniczący delegacji Komunistycznej Partii

Związku Radzieckiego, członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR — Michaił Susłow. Kolejnymi mówcami byli: Alojzy Karkoszka — sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR; Zofia Grzyb — robotnica kombinatu „Radostków” w Radomiu; Krzysztof Trębaczewicz — zastępca członka KC PZPR, przewodniczący Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej; Leonard Gadzinowski — członek KC PZPR, dyrektor Kombinatu Rolnego Bartoszyce (woj. olsztyński); Józef Buziński — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Bielsku Białym.

Z kolei głos zabrał członek KC, I sekretarz KW PZPR w Radomiu Janusz Prokopiak, który poinformował, iż po sześciu dniach konsultacji do składu Komisji Wyborczej Zjazdu zaproponowano towarzyszy o dużym politycznym doświadczeniu, cieszących się wysokim autorytetem w swoich organi-

zacjach, przedstawicieli wszystkich województw i podstawowych środowisk społeczno-zawodowych.

Delegaci jednogłośnie powołali Komisję Wyborczą w zaproponowanym składzie. W skład Komisji Wyborczej weszło 85 osób.

Po przerwie o godzinie 15.30 wznowiono dyskusję pod przewodnictwem Jerzego Grochmalickiego — zastępcy członka KC, I sekretarza KW PZPR w Wałbrzychu. W dalszym ciągu dyskusji plenarnej głos zabrali: Tadeusz Fiszbach — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku; Vasil Bilak — członek Prezydium, sekretarz Komunistycznej Partii Czechosłowacji; Paul Verner — członek Biura Politycznego, sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności; Władysław Juskiewicz — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Białymostku; Zbigniew Bialecki — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Suwałkach; Elżbieta Jaszczołt — prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bogutach Piankach (woj. łomżyński); Henryk Bieniaszewski — zastępca członka KC PZPR, brigadzysta w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex-Eiana” w Toruniu; Jerzy Zasada — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu; Zbigniew Bartosiewicz — minister energetyki i energii atomowej; Stanisław Kruk — tkaczka w Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Żyrardowie (woj. skierniewicki); Andrzej Zabiński — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Opolu.

Po kolejnej przerwie kontynuowano dyskusję pod przewodnictwem Eugenii Kempary — zastępcy członka KC PZPR, przewodniczącej Krajowej Rady Kobiety Polskich.

Głos kolejno zabierali: Jan Zieliński — górnik przydoły z kopalni „Halemba” w Rudzie Śląskiej (woj. katowicki); Stanisław Gębala — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie; Józef Barecki — członek KC PZPR, przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, redaktor naczelny „Trybuny Ludu”; Józef Majchrzak — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy; Anna Socha — brakarz produkcji w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Pili-ca” w Tomaszowie Mazowieckim (woj. piotrkowski); Mieczysław Grad — zastępca członka KC PZPR, sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych; Janusz Brych — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie; Roman Bernard — dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Tarnawce (woj. zamajski); Irenusz Górski — dyrektor Zakładów Wyróbów Sanitarnych w Krasnymstawie (woj. chełmski); Kazimierz Walaszek — robotnik w Zakładach Tworzyw Sztucznych „Gamrat-Erg” w Jasle (woj. krosiński); i Michał Kolanowski — stolarz w Skupskich Fabrykach Mebli.

O godzinie 20.45 Zjazd zakończył wtorkowe obrady. Dzisiaj VIII Zjazd PZPR obradować będzie w 18 zespołach problemowych. (PAP)

W DNIU 14 LUTEGO 1980 ROKU TELEWIZJA POLSKA W OBU PROGRAMACH ORAZ POLSKIE RADIO W PROGRAMACH I I II OD GODZINY 15.25 TRANSMITOWAĆ BĘDĄ PRZEBIEG OBRAD VIII ZJAZDU POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

Wystąpienia przedstawicieli bratnich partii

Internacjonalistyczna współpraca wspólnoty socjalistycznej

Przewodniczący delegacji KPZR Michaił Susłow gorąco powitał delegatów na VIII Zjazd i cały naród Polski, przekazując jednocześnie życzenia skierowane do Zjazdu przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

Nawiązując do osiągnięć Polski w ostatnim 10-leciu we wszystkich najważniejszych dziedzinach rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego mówca podkreślił, iż są to rezultaty polityki PZPR i jej KC, na czele którego stoi nieustraszony bojownik o rozkwit socjalistycznej Polski, o zacieśnienie zwartości wspólnoty socjalistycznej i światowego ruchu komunistycznego — Edward Gierek.

Przewodniczący delegacji wskazał na doniosłe znaczenie internacjonalistycznej solidar-

ności obu naszych partii i narodów.

W ostatnim 10-leciu radziecko-polskie obroty handlowe zwiększyły się niemal 4-krotnie, a Huta „Katowice” stała się nowym symbolem przyjaźni naszych narodów. Wiele uwagi obie partie zwracają dziś na doskonalenie pracy RWPG.

Wzbogaciły się kontakty radziecko-polskie we wszystkich sferach życia. Te kontakty dzieł siatków i setek tysięcy ludzi — produkcyjne, przyjacielskie, społeczne i osobiste — składają się na proces zbliżenia narodów radzieckiego i polskiego.

Przechodząc do problematyki międzynarodowej mówca stwierdził, że swą walkę o pokój i postęp społeczny wspólnie

Dokończenie na str. 4

Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR

Centralna Komisja Rewizyjna PZPR prowadziła w okresie międzyzjazdowym swoją działalność, kierując się zadaniami określonymi w Statucie PZPR oraz w uchwałach VII Zjazdu partii, Komitetu Centralnego PZPR, Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. Organizację i zakres pracy komisji określał regulamin CKR.

W centrum uwagi CKR znajdowały się w okresie sprawozdawczym sprawy właściwej realizacji przez aparat partyjny oraz instancje i organizacje PZPR uchwał, wytycznych i instrukcji dotyczących gospodarki wewnątrzpartyjnej, przestrzegania zasad gospodarności w dysponowaniu funduszami i majątkiem partii oraz problemy związane z opłacaniem składek partyjnych. Ponadto Centralna Komisja Rewizyjna prowadziła kontrole realizacji uchwał i Wytycznych Sekretariatu KC PZPR w sprawie

trybu przyjmowania w szeregi PZPR, usprawnienia pracy instancji i organizacji partyjnych przy rozpatrywaniu i załatwianiu listów, skarg i wniosków ludności oraz w sprawie pracy instancji z weteranami ruchu robotniczego.

Kontrole wykazały dalszą poprawę jakości i stylu pracy partyjnej. Instancje i organizacje partyjne wzbogaciły treść i formy pracy na rzecz kształtowania postaw członków PZPR oraz atmosfery powszechnej aktywności, zaangażowania i współodpowiedzialności za wykonanie obowiązków zawodowych, partyjnych i społecznych.

CKR wiele uwagi poświęciła kontroli realizacji Wytycznych Sekretariatu KC PZPR w sprawie trybu przyjmowania w szeregi PZPR. Wyniki kontroli pozwalają stwierdzić, że praca

Dokończenie na str. 4

Kraj w dniach VIII Zjazdu

Wyteżona praca towarzyszy obradom

Żywe zainteresowanie całego społeczeństwa towarzyszy obradom VIII Zjazdu PZPR. Przebieg i treść obrad są żywo dyskutowane. Aby ułatwić ich odbiór w wielu zakładach pracy zorganizowano punkty zbiorowego oglądania i słuchania zjazdowych transmisji radia i TV.

Obradom zjazdu w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki towarzyszy rytmiczna wyteżona praca we wszystkich działach gospodarki narodowej, realizacja dodatkowych zobowiązań wytwórczych. Z całego kraju napływają meldunki o poparciu polityki partii, wyrażającym się wymiernymi efektami w produkcji i pracy społecznej.

Wzmocnionym rytmem pracują górnicy kopalni węgla kamiennego i brunatnego, liczne

załogi hutnicze i stoczniowce, metalowcy i włókiennicze, budowlani i transportowcy. O pomyślnej realizacji zobowiązań przynoszących dodatkowe tysiące ton węgla zameldowali m. in. górnicy kopalni „Szczegółowice”.

Rekordową ilość 520 000 ton węgla załadowali i wyspediowali minionej doby kolejarze Śląskiej DOKP realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia VIII Zjazdu PZPR.

Wysokie tempo produkcji utrzymuje się w Fabryce Samochodów Małolitrażowych. Z taśm montażowych zjeżdża dziennie ponad 800 „Fiatów” 126-p i „Syren”. W zakładach nr 1 w Bielsku-Białym — 110 Brygad Pracy Socjalistycznej zaciągnęło warty zjazdowe dla uczczenia VIII Zjazdu za-

Dokończenie na str. 4

Omówienie dyskusji drugiego dnia obrad VIII Zjazdu PZPR

Zdzisław Grudziń — członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach: w dekadzie lat siedemdziesiątych wartość produkcji przemysłowej w woj. katowickim wzrosła przeszło dwukrotnie, eksport zwiększył się ponad trzykrotnie a do II obszaru płatniczego — 4,5-krotnie. Prawie o jedną trzecią polepszyła się także opłacalność naszego eksportu. W okresie od VII Zjazdu górnicy wydobyli łącznie 759 mln ton węgla, hutnicy wyprodukowali 33 mln ton stali. Podjęła pracę Huta „Katowice”, której załoga wytworzyła dotąd 11 mln ton stali.

W czasie dzielącym nas od VII Zjazdu wzrósł poziom społecznej i obywatelskiej świadomości ludzi pracy, a także ich kwalifikacji, kultury ogólnej i politycznej. Umocniła się więź partii z klasą robotniczą i z całym społeczeństwem.

Przemysł węglowy, którego roczne wydobycie przekracza 200 mln ton pracuje w niełatwych warunkach, na skutek znanych powszechnie trudności transportowych i zaopatrzeniowych. Opracowaliśmy program działania zapewniający zwiększenie wydobycia do 235 mln ton w 1985 r. Jest to zadanie nie zwykłe trudne, gdyż górnicy sięgają muszą do coraz głębiej zalegających pokładów. W latach osiemdziesiątych zbliżymy się do górnej granicy wydobycia węgla w naszym regionie.

W wyniku uruchomienia Huty „Katowice” w bardziej intensywną fazę wszedł proces modernizacji starych zakładów hutniczych. Huta wytwarza obecnie 25 procent krajowej produkcji stali i przyczyniła się w zdecydowany sposób do poprawy bilansu w obrotach wyrobami hutniczymi. Gdyby nie huta „Katowice”, musielibyśmy importować stal i wyroby walcowane za około miliard dolarów. Obecnie przystąpiliśmy do II etapu budowy tej huty.

Jesteśmy zdania — stwierdził mówca — że w wysiłkach podejmowanych na rzecz rozwoju eksportu pierwszeństwo mieć muszą korzyści społeczeństwa i państwa nad partykularnymi interesami zjednoczeń. Godną uwagi dźwignią aktywizacji eksportu i zwiększenia produkcji potrzebnej gospodarce stała się w naszym województwie metoda koordynacji poziomej, której istotą jest bezpośrednia współpraca zakładów i placówek naukowo-badawczych. Formalnie podporządkowanych różnym organizacjom gospodarczym. Sądzimy, że metodę tę warto szerzej rozwijać i upowszechniać.

Nieodzownym warunkiem doskonalenia naszego działania jest znaczne wzmocnienie roli i znaczenia planu społecznogospodarczego jako decydującego instrumentu rozwoju gospodarki socjalistycznej. Uważamy również, że w istniejącej, skomplikowanej sytuacji, pełną realizację zadań społecznogospodarczych osiągniemy jedynie poprzez coraz sprawniejsze funkcjonowanie administracji gospodarczej, rozwój samorządności robotniczej i dalszy wzrost roli i rangi KSR oraz stały wzrost aktywności i dyscypliny zespołów pracowniczych. W kształtowaniu aktywnego stosunku ludzi pracy do zadań społeczno-gospodarczych ogromną rolę odgrywają prawidłowe kryteria oceny pracy. Powinniśmy stopniowo wprowadzać spójny system mierników działalności przedsiębiorstw, norm i zasad normowania. Uporządkowanie wymagają także ceny zaopatrzeniowe.

Katowicka wojewódzka organizacja partyjna wszystkie swoje dążenia podporządkowuje stałej poprawie warunków życia społeczeństwa. W dekadzie lat 70-tych zasoby mieszkaniowe województwa wzrosły o jedną

trzecią. Nie ustajemy w wysiłkach zmierzających do ochrony równowagi środowiska naturalnego. Podejmujemy zdecydowane działania modernizujące przemysł, zwłaszcza najbardziej zagrażających środowisku jego gałęzi.

Wiele uwagi poświęcamy sprawom międzynarodowym, krzewieniu postaw internacjonalistycznych, braterskiej przyjaźni z Krajem Rad.

W naszym regionie — oświadczył mówca — gdzie żywa jest pamięć brutalnego ucisku narodowego i germanizacyjnych usiłowań, istnieje szczególnie wyczulenie na niebezpieczeństwa dla pokoju i dla Polski, wypływające ze strony imperializmu i rewanżyzmu zachodnoniemieckiego. Staramy się za tym, aby nasza praca ideowo-wychowawcza i propagandowa skutecznie uświadamiała klasie robotniczej, młodzieży, inteligencji rzeczywiste intencje i antypolskie oblicze zagranicznych ośrodków dywersyjno-ideologicznej, aby ujawniała destrukcyjny i wsteczny charakter poglądów, głoszonych przez nielicznych w kraju przeciwników socjalizmu.

Krzewiąc patriotyczne postawy, w tym zwłaszcza socjalistyczny stosunek do pracy, z konsekwencją występujemy przeciwko wszystkiemu co jest niezgodne z normami socjalistycznego współzycia społecznego, przeciwko przejawom drobnomieszczańskiego stylu życia, oportunistycznym, dwulicowości, w dążeniu do bogacenia się kosztem cudzej pracy.

Ludzie pracy woj. katowickie go dołożą wszelkich starań — zakończył Z. Grudziń — aby realizacja uchwał VIII Zjazdu wnieść wkład godny swych ambicji i tradycji rzetelnej pracy w służbie socjalistycznej ojczyźnie.

Janina Zalewska — zastępca członka KC nastawia maszyn w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi. Dyskutując nad planami produkcyjnymi na rok 1980 w łódzkich fabrykach, staramy się szukać odpowiedzi na pytanie: co sami możemy zrobić, żeby to, co produkujemy było dobre i potrzebne, żeby nie marnować surowców ani czasu przeznaczonych na pracę. Tak powstały konkretne programy poprawy organizacji produkcji i likwidowania niekorzystnych zjawisk, jakie występują jeszcze w naszych fabrykach.

Należy do nich np. duża absencja chorobowa, a także alkoholizm i spowodowana nim duża ilość wypadków przy pracy, a także nieprzepracowanych godzin.

W dyskusji wiele uwag kierowano do zjednoczeń i resortów, wskazując na nierytmiczność dostaw surowców, zakłócających tok pracy i odbijających się na jakości produkcji. Mówiono też o braku części zamiennych.

Z dużym uznaniem przyjęto tę część Wytycznych, która dotyczyła społecznej dyscypliny, stawiania coraz wyższych wymagań wobec ludzi, walki z kumoterstwem i klikowością, życiem ponad stan. O postawach takich powinniśmy mówić i pisać częściej i ostrzej.

Zygmunt Rybicki — zastępca członka KC, rektor UW.

Mówca podkreślił m. in., iż wizja Polski rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego pogłębia patriotyczne uczucia, umacnia polityczną jedność naszego narodu, skupia wszystkich jeszcze skuteczniej wokół programu partii. Młoda polska inteligencja reprezentuje wyróżniającą się poziomem kwalifikacji ogólnych i zawodowych, wysoki stan rozbudzenia intelektualnego. W minionym 10-

leciu powtarzane były próby organizowania wrogich oddziałów na studentów. Ale kłamstwa mają krótki żywot. Młodzież nie dała przeciwnikom możliwości uzyskania zaplecza społecznego. Stworzone warunki spokojnego oddziaływania wychowawczego przynoszą rezultaty.

Prof. Rybicki stwierdził także, m. in., że podstawą wszelkich poczynąń dydaktycznych i wychowawczych w uczelniach — obok jednoznaczności ideologicznej i światopoglądowej — jest właściwy rozwój twórczych badań naukowych, wnoszący ważny wkład w społeczno-gospodarczy i kulturalny rozwój kraju.

Prezes NK ZSL Stanisław Gucwa przekazał w imieniu władz naczelnych ZSL serdeczne pozdrowienia delegatom na VIII Zjazd, od wszystkich ludźców, łącząc je z wyrazami szacunku i uznania. Dla przewodniczącego całego narodu — PZPR, dla jej I sekretarza, Edwarda Gierka.

ZSL, jako aktywny sojusznik partii czuje się współodpowiedzialny za rozwój kraju, koncentruje swą działalność i wysiłki na problemach wsi i rolnictwa, na realizacji wspólnej polityki rolnej, której zasady zdążył historyczną próbę stwarzającą perspektywę rozwiązania pilnego problemu poprawy żywienia narodu.

Wskazując, że wkroczyliśmy w okres, w którym zadania realizować przychodzi w trudniejszych warunkach zewnętrznych i wewnętrznych S. Gucwa powiedział, że w toku szerokiej dyskusji, przedzjazdowej prowadzonej w instancjach i ogniskach ZSL podkreślano, iż zgodnie z treścią Wytycznych jednym z najbliższych celów jest osiągnięcie samowystarczalności naszej gospodarki żywnościowej w podstawowych produktach rolnych.

W okresie między VII a VIII Zjazdem partii zapadły ważne decyzje, w wyniku których wieś zyskała znaczącą poprawę warunków socjalnych.

Przekazując na ręce delegatów — przedstawicieli przemysłu serdeczne podziękowania za pomoc w unowocześnianiu i zwiększaniu efektywności gospodarstw rolnych prezes NK ZSL podkreślił, że metody wytwarzania w rolnictwie wymagają coraz większego wsparcia przemysłu. Usunięcie występujących w tej dziedzinie niedoborów pozwoliłoby szybciej intensyfikować produkcję rolną i podnieść jej poziom. A przez to przyczyni się do lepszego zaopatrzenia rynku w produkty żywnościowe.

Prezes NK ZSL zapewnił, że członkowie ZSL w codziennej pracy dołożą wszelkich starań i wysiłków dla realizacji uchwały jednego z VIII Zjazd programu.

Eugeniusz Białe — członek KC — brygadziści w Zakładach Mechanicznych „Zamech” w Elblągu: w ponad 30-letnim okresie istnienia elbląskiego „Zamechu” la ta siedemdziesiąta są tak jak w całej gospodarce okresem szczególnie intensywnego rozwoju i dużych osiągnięć. Zakład nasz uzyskał specjalizację w produkcji turbin energetycznych wielkiej mocy, elementów okrętowych i ciężkich przekładni. W porównaniu z 1970 r. dwukrotnie zwiększyliśmy wartość naszej produkcji i to wyłącznie w drodze wzrostu wydajności pracy. Zadania „Zamechu” w najbliższych latach wyznaczane są przez rosnące zapotrzebowanie energetyki i ciepłownictwa. Do tychczas w pełni zabezpieczamy zamówienia krajowej energetyki i ciepłownictwa. Potrzeby energetyczne są jednak bardzo duże. W imieniu

załogi „Zamechu” proponuję rozważenie podjęcia u nas produkcji turbin dla elektrowni wodnych.

Antoni Piela — członek OKR PZPR — naczelnik miasta Przeworsk. Mówca podkreślił, że lata 70 były okresem, w którym dokonały się ogromne przeobrażenia gospodarcze, społeczne i kulturalne nie tylko w wielkich aglomeracjach miejskich, ale również w małych ośrodkach. Jest to sprawa niebagatelna dotyczy bowiem prawie 650 miast, zamieszkałych przez ponad 4,5 mln obywateli. Posłużył się przykładem osiągnięć Przeworska, gdzie w latach siedemdziesiątych wybudowano nowoczesne zakłady odzieżowe, zmodernizowano cukrownię i filię rzemieślniczej WSK, powstały nowe osiedla mieszkaniowe, dom kultury i inne. Największym osiągnięciem było uświadomienie sobie przez ogół obywateli, że w naszych warunkach użyć — coś więcej mieć — to znaczy samemu wypracować. A. Piela stwierdził też, iż administracja terenowa musi mieć jeszcze większe kompetencje. Pracownicy organów administracji państwowej, którzy posiadają cechy działacza społecznego, chcą i mogą podejmować decyzje i ponosić za nie pełną odpowiedzialność.

Pozdrawiając VIII Zjazd PZPR i podkreślając, że jest on doniosłym wydarzeniem politycznym decydującym o najżywniejszych problemach naszego kraju i narodu, przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego **Tadeusz W. Młynarczyk** zapewnił, iż SD będzie wespół z PZPR w codziennej pracy sołdarnie realizować zadania, jakie nakreślił Zjazd. Wskazał na szczególne obecnie znaczenie szeroko pojętej poprawy efektywności gospodarowania. Dotyczy to również sfery usług, drobnej wytwórczości i rzemiosła, w których to dziedzinach SD koncentruje swoją działalność.

Mówca wskazał na zadania stojące przed członkami SD i środowiskami, na jakie ono oddziałuje — w realizacji programu mieszkaniowego zwłaszcza jeśli chodzi o dbałość o stare zasoby mieszkaniowe i rozwój budownictwa indywidualnego, w urzeczywistnianiu programu żywnościowego, doskonaleniu systemu ochrony zdrowia, oświaty i wychowania, w rozwijaniu kultury narodowej, doskonaleniu socjalistycznej organizacji społeczeństwa.

Dalszy, socjalistyczny rozwój naszej ojczyzny — oświadczył przewodniczący CK SD — to nasza wspólna sprawa, sprawa każdego Polaka.

Tadeusz Kościowski — rolnik specjalista ze wsi Bielany w woj. białkopodlaskim: okres między VI a VIII Zjazdem partii jest szczególnie ważny dla rozwoju rolnictwa. Niezależnie od powszechnie widocznych osiągnięć, jest jeszcze wiele do zrobienia. Aby jednak można było uruchomić istniejącą rezerwy, świadomemu działaniu podejmowanemu na wsi towarzyszyć muszą zwiększone i rytmiczne dostawy środków produkcji, głównie nawozów, materiałów budowlanych, maszyn i narzędzi.

Omawiając zamierzenia produkcyjne rolnictwa, jakie stoją przed gospodarstwami w woj. białkopodlaskim, mówca zaznaczył, że główną drogą unowocześniania rolnictwa indywidualnego jest rozwój specjalizacji. Następny ważny problem to gospodarka paszowa. Płoch wyprodukowanych pasz własnych, ich sposób konserwacji i skarmiania jest bliskim miernikiem oceny każdego rolnika. Doceniając ogromne znaczenie tych zagadnień z inicja-

tyw organizacji i instancji partyjnych podjęto w tym województwie wiele konstruktywnych działań, dzięki którym uzyskano znaczny postęp w tej dziedzinie, ale zadania są wciąż duże.

Mieczysław Bulewski — robotnik stalowni martenowskiej Huty im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim: podstawowe nasze zobowiązania przedzjazdowe skoncentrowaliśmy na budowie walcowni profili drobnych. Zobowiązania wykonał. Walcownia, zbudowana kosztem 17 mld zł, docelowo wytwarzać będzie rocznie 800 000 ton wyrobów przeznaczonych głównie dla budownictwa mieszkaniowego.

Hutnictwo należy do branż o dużej energochłonności. Dotkliwie odczuwamy przerwę w dostawach energii elektrycznej i gazu. Ograniczają one nie tylko wzrost produkcji stali, ale również obniżają nasze działania w kierunku zwiększenia efektywności. Chciałbym jednak powiedzieć, że powszechna mobilizacja i uporczywość załogi w przewyżczeniu trudności sprawiły, że straty w produkcji, jakie ponieśliśmy z tego powodu w ub. roku zmniejszone zostały o ponad 300 mln zł. Mówca w imieniu załogi wyraził przekonanie, że nadal istnieją możliwości dalszej poprawy jakości produkowanych stali.

Stanisław Ciosek — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Jeleniej Górze: zasadniczą poprawą warunków życia odczuwana przez każdą polską rodzinę, szybki wzrost wykształcenia i kwalifikacji zawodowych, wprowadzenie nowoczesnych technik i technologii, rozbudzona wiara we własne siły i wzrost roli Polski w Europie i w świecie — to charakterystyczne dla lat siedemdziesiątych zjawiska w sytuacji kraju. Dysponujemy wieloma niepodważalnymi atutami, które stanowią o naszej sile. Nasz wysiłek należy skierować na zlikwidowanie dysproporcji rozwojowych, które ograniczają prawidłowość wykorzystania potencjalnych możliwości naszej gospodarki. Bez osiągnięcia należytych efektywności i sprawności gospodarowania nie można liczyć na dalszy harmonijny rozwój, wyrównywanie tempa rozwoju wszystkich branż. Kluczem do powszechnego wsparcia partii w dziele zwycięskiego przejścia przez bariery rozwojowe lat osiemdziesiątych, będzie nadanie wyraźnej i jednoznacznej klauzuli wykonawczej naszym programom.

Sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Alojzy Karkoska: lata, które minęły od VII Zjazdu cechowała konsekwentna realizacja linii strategicznej, przyjętej przez naszą partię na początku dekady lat siedemdziesiątych. Strategia dynamicznego rozwoju i nadrzędności celów społecznych, zasada pracy wśród ludzi i dla ludzi, wyzwołyli wielki potencjał twórczy ludzi pracy, przyspieszając rozwój naszego kraju.

Praktyczna realizacja zasady nadrzędności celów społecznych przyniosła wyraźną poprawę całokształtu warunków życia ludzi pracy, przyniosła rozwiązanie wielu zasadniczych problemów socjalnych, będących uprzednio źródłem napięć i konfliktów. Wszystkie te osiągnięcia potwierdza doświadczenie społeczne, potwierdzają je fakty i społeczne odczucia.

W realizacji zadań wynikających z polityki partii ma swój ważny udział stolica Polski — Warszawa i warszawska organizacja partyjna. Miarą tego jest ponad dwu i półkrotny wzrost produkcji przemysłowej, ponad trzykrotny wzrost eksportu, przy jednoczesnym

wysokim wzroście wydajności pracy, pokrywającym prawie w całości osiągnięty przyrost produkcji.

Zwracano uwagę na potrzebę śmielszego przegrupowania środków na dziedzinę zapewniającą szybsze zharmonizowanie gospodarki, pełniejsze wykorzystanie aparatu wytwórczego, na potrzebę bardziej zdecydowanego dostosowywania mechanizmów ekonomicznych do aktualnej fazy rozwoju sił wytwórczych.

Spośród czynników, które za decydują o postępie, Wytyczne, a jeszcze w większym zakresie referat programowy Biura Politycznego, wysuwają na czoło zadań wzrost efektywności gospodarowania, jako główny warunek realizacji najważniejszych dla naszej partii celu, jakim jest dobro człowieka, przyszczenie rodziny, lepsze zaspokajanie materialnych i duchowych potrzeb narodu.

Od wielu lat baza produkcji na aglomeracji warszawskiej rozwija się drogą wykorzystania intensywnych czynników wzrostu. Jednak nie udało się w pełni przezwyciężyć tendencji do ekstensywnego gospodarowania.

Nabiera to tym większego znaczenia, jeśli zważyć, że ze względu na rodzaj produkcji, głównie o charakterze rynkowym i eksportowym, stajemy w Warszawie przed koniecznością osiągnięcia wyższej niż średnia w kraju dynamiki produkcji. Temu zadaniu musimy podołać bez wzrostu zatrudnienia, zwiększając zmienność pracy oraz wykształcając szybciej proekspansywny charakter naszego przemysłu.

Tempo rozwoju produkcji uzależnione będzie również od możliwości zaopatrzenia materiałowego. Stąd też obniżkę materiałochłonności produkcji wysuwamy na jedno z czołowych miejsc w tej dziedzinie. We wszystkich tych sprawach rozległe pole do działania przyspa da nauce.

Nakreślony w dokumentach Zjazdu program na lata przyszłe ma na celu dobro człowieka, ale realizacja jego zależy przede wszystkim od ludzi. Stąd praca z ludźmi, działalność wychowawcza, kształtowanie obywatelskich i zaangażowanych postaw, wszechstronny, zawodowy i kulturalny rozwój człowieka oraz umacnianie jedności moralno-politycznej narodu nabiera zasadniczego znaczenia.

Z istoty socjalizmu wynika pokojowe dążenia państw socjalistycznych.

Warszawa tak okrutnie doświadczona przez wojnę, miasto wszystkich Polaków, przetrwające do życia wysiłkiem całego narodu — ma szczególny obowiązek podnosić głos protestu i ostrzeżenia wobec aktywności sił militarystycznych i zimnowojennych, apelować o pokój, odprężenie i współpracę między narodami.

Urzeczywistniając politykę partii, wielkie znaczenie nadajemy i będziemy nadawać umocnieniu przyjaźni i braterstwa wspólnoty socjalistycznej. Idee sojuszu polsko-radzieckiego zapadły głęboko w serca i umysły warszawiaków, znajdują w nich niezawodne oparcie. Wspieramy wszystkie poczynania sprzyjające umacnianiu tego sojuszu.

Zofia Grzyb — robotnica w Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radokór” w Radomiu: Nie tak dawno socjalistyczna Polska obchodziła swoje 35 urodziny. Godzi się więc przypomnieć, że powstała ona z gruzów, a jednocześnie z wielkiej woli przetrwania.

W tych dokonaniach ma swój udział województwo radomskie, a także załoga kombinatu „Radokór”, którą reprezentuję. Nie ukrywamy — wcale nie tak odległe to cna-

Dokończenie na str. 3

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępca red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszpraka Poznań.

Pranumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres pranumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028

Omówienie dyskusji drugiego dnia obrad VIII Zjazdu PZPR

Dokończenie ze str. 2

sy, gdy magazyny i sklepy pełne były naszych butów i brakowało na nie nabywców. Wprowadziliśmy szereg korzystnych zmian w procesach projektowania i produkcji. Opracowaliśmy system sterowania jakością oparty na samokontroli. Dzisiaj 97 procent wyrobów wytwarzamy w I gatunku, posiadamy 28 znaków jakości. Przemysł obuwniczy nie zaspokaja jednak potrzeb społecznych. Dlatego ciągle musimy szukać rozwiązań, w wyniku których produkować będziemy więcej butów, ładniejszych i modniejszych.

Krzysztof Trębaczewicz — zastępca członka KC, przewodniczący Rady Głównej FSZMP, podkreślił, iż wymownym świadectwem głębokiego, osobistego zaangażowania w sprawy, którymi żyje nasz kraj, było aktywne uczestnictwo młodego pokolenia w dyskusji przedjazdowej. Pełne poparcie dla programu dalszego rozwoju socjalistycznej Polski potwierdzone zostało licznymi zobowiązaniami i czynami podejmowanymi powszechnie przed i w czasie trwania VIII Zjazdu. Omawiając najważniejsze zadania polskiego ruchu młodzieżowego, mówca podkreślił, że podstawowym obowiązkiem młodego pokolenia będzie w najbliższym czasie optymalne wykorzystanie całego materialnego i technicznego dorobku. Dlatego wytyczna dla wszystkich inicjatyw młodzieży po VIII Zjeździe będzie hasło „Efektywnie gospodarować, oszczędnie”.

Najważniejszą powinnością naszych socjalistycznych związków jest — stwierdził K. Trębaczewicz — walka o ludzką świadomość, o serca i umysły młodych Polaków. Dlatego tak ważny jest szeroki nurt edukacji patriotycznej. Mówca zapewnił, że młodzież nie będzie szczędziła sił w realizacji uchwały VIII Zjazdu, w podejmowaniu nowych zadań, jakie przed młodym pokoleniem postawi kierownictwo naszego narodu — PZPR.

Leonard Gadzinowski — członek KC PZPR, dyrektor Kombinatu Rolnego Bartoszyce, w woj. olsztyńskim stwierdził, że dekada lat siedemdziesiątych charakteryzuje się stabilnością polityki rolnej. Stanowi to — obok zwiększonych nakładów na rolnictwo i wzrostu poziomu zawodowego ludzi pracujących na wsi — podstawowy czynnik istotnych zmian w rolnictwie. Omawiając warunki dalszego unowocześnienia gospodarki rolnej, mówca podkreślił, że wkroczyła ona w fazę intensywnego wytwarzania. Stąd wzrasta odpowiedzialność pozarolniczych sektorów w rozwiązywaniu problemów gospodarki żywnościowej. L. Gadzinowski wskazał również na znaczenie i rolę gospodarstw państwowych w unowocześnianiu produkcji i organizacji pracy w rolnictwie, a także — sposobów życia mieszkańców wsi.

Nawiązując do konieczności stałego doskonalenia metod zarządzania i organizacji produkcji, mówca podkreślił, że elastyczność zarządzania ma szczególne znaczenie w rolnictwie z uwagi na zróżnicowane warunki ekonomiczne, przyrodniczo-glebowe oraz niejednorodną strukturę własnościową. Główne założenia nowego systemu ekonomiczno-finansowego opracowane przez Ministerstwo Rolnictwa spotykają się w czasie konsultacji prowadzonych w terenie z uznaniem aktywność społeczeństwa przedsięwzięcia rolnych.

Józef Buziński — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Bielsku Białym: uchwały obecnego Zjazdu określa kierunki dalszego rozwoju naszego kraju i narodu, wyznacza także zadania, jakie trzeba będzie wykonać, aby spełnić w takim zakresie na jakie pozwolą warunki nadzieje każdej polskiej rodziny na dalszy wzrost poziomu jej życia. Nie będzie to łatwe. Jednakże nawet naj-

trudniejsze zadania i w bardzo skomplikowanych warunkach mogą być podejmowane i skutecznie rozwiązywane, jeśli przestrzegać będziemy podstawowych zasad kierowania państwem i narodem.

W dyskusji przedjazdowej podnoszono, iż mnożące się zarządzenia, drobiazgowość nakazów i zakazów, pozbawione walorów konsultacji z terenem, nie tylko osłabiają konsekwencję i siłę naszego działania, ale także — zamiast porządkować — stają się często źródłem chaosu i niepotrzebnej nerwowości w działaniu ogniw administracji państwowej i gospodarczej na wszystkich jej szczeblach. Mówiąc o potrzebie decentralizacji trzeba jednak zaakcentować rangę i rolę planu centralnego, jako podstawowego organizatora życia gospodarczego kraju.

Tadeusz Fiszbach — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku. Najważniejszą treścią mijającego dziesięciolecia tworzone były przez myśl programową partii, codzienny wysiłek ludzi pracy, oraz doświadczenia gromadzone w toku realizacji postanowień VI i VII Zjazdu. Cechą szczególną tego okresu był podjęty wielki wysiłek ideowo-organizatorski, zmierzający do aktywizacji twórczych zdolności narodu.

Polityka morska Polski lat siedemdziesiątych sformułowana na VI Zjeździe partii umożliwiła podjęcie realizacji długookresowego programu rozbudowy gospodarki morskiej. Otwarcie naszej gospodarki na świat spowodowało wzrost znaczenia drogi morskiej w polskim handlu zagranicznym. Przemysł okretowy został zaliczony do rządu głównych specjalności eksportowych kraju. Sprawilo to, że organizacja partyjna województwa gdańskiego, całe społeczeństwo regionu, traktuje dekadę lat siedemdziesiątych jako szczególnie pomyślną w kształtowaniu głównych elementów morskiego warsztatu pracy naszego narodu.

Władysław Juszkiewicz — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Białymstoku: w krótkim czasie przebyliśmy na Białostocczyźnie drogę od Polski b i c do Polski nowoczesnej. Proporcjonalnie do przyspieszonego tempa rozwoju rosły nasze aspiracje. Na Białostocczyźnie w minionym czteroleciu zbudowaliśmy 23 000 mieszkań, 35 różnej wielkości zakładów przemysłowych, kilkadziesiąt obiektów rolniczych, komunalnych i socjalnych. Białostockie stało się województwem przemysłowo-rolniczym.

Musimy jeszcze lepiej zadbać o pełne wykorzystanie istniejącego w województwie potencjału ludzkiego i produkcyjnego. Widzimy konieczność doskonalenia systemów kierowania i zarządzania gospodarką, umacniania administracji państwowej i zapewnienia gminom warunków do wypełniania funkcji społeczno-gospodarczych i administracyjnych, zgodnie z istniejącymi aktami prawnymi. Osiągnąć trzeba wyższą sprawność realizacji naszych zadań oraz wyzyskać — indywidualną i zbiorową — odpowiedzialność, stawiając jednostkom, zespołom i kadrom wysokie wymagania.

Zbigniew Bialecki — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Suwałkach: niezaprzeczalnie duży dorobek mijającej dekady oraz obecne trudności i uwarunkowania dalszego rozwoju, w przeważającej liczbie głosów ogólnonarodowej dyskusji — znalazły właściwy wymiar.

Z drugiej strony jednak w kampanii przedjazdowej z dezaprobatą mówiono o tych ujemnych zjawiskach w naszej ekonomice, których nie można ująć za parawanem trudności obiektywnych. Nie do obrony były licznie przytaczane fakty świadczące o poważnym rozkojarzeniu naszej gospodarki z powodu mało operatywnego nią sterowania oraz zanikającej obecnie roli koordyna-

cyjnej i dyrektywnej planu centralnego.

Wzmocnieniu społecznej kontroli funkcjonowania różnych mechanizmów i instytucji publicznych sprzyjać będzie wdrażanie bogatych form ustrojowych, demokracji socjalistycznej. Wiele zależy tu od inicjatywy i wzrostu poczucia odpowiedzialności terenowych ogniw partyjnych, samorządu robotniczego, wiejskiego i miejskiego osiedli miejskich a zwłaszcza — rad narodowych.

Elżbieta Jaszczołt — prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bogutach woj. łomżyńskich: Aby zapewnić intensyfikację produkcji rolniczej, niezbędne są skuteczniejsze niż dotychczas działania organizacji i instytucji współpracujących z rolnictwem, w tym także i naszej spółdzielczości. Dalszy rozwój i doskonalenie obsługi producentów traktujemy jako jedno z podstawowych zadań.

Ważną wagę przywiązujemy do doskonalenia systemu kontraktacji. Jest to jedna z ważniejszych form więzi gospodarstw indywidualnych z całą gospodarką narodową. Doskonalenie kontraktacji łączymy coraz ściślej z rozwojem specjalizacji gospodarstw i całych wsi.

W dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd analizowaliśmy szczegółowo zadania wyznaczone przez spółdzielczość rolniczą oraz określaliśmy formy i metody wyzwalania istniejących jeszcze rezerw. Dostrzegamy je w lepszym wykorzystaniu baz materialno-technicznej, zwiększaniu wydajności pracy, poprawie jej organizacji.

Henryk Bieniaszewski — zastępca członka KC, brygadziśta w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex — Elana” w Toruniu: Efektem rozbudowy „Elany” w bieżącym 5-leciu są nowe asortymenty włókien poliestrowych dla przemysłu lekkiego, zwiększone moce elektrociepłowni dla nowych osiedli mieszkaniowych, żłobki, przedszkola i hotele pracownicze.

W ubiegłym roku zakończyliśmy kolejny etap rozbudowy. Zdołaliśmy odrobić wiele strat powstałych na skutek wcześniejszych opóźnień i 3 miesiące wcześniej uzyskaliśmy zaplanowane zdolności produkcyjne. Musimy teraz szybko i racjonalnie wykorzystać posiadany potencjał, produkować po najniższych kosztach, jak najwięcej i jak najlepszych wyrobów. Dbamy o dalszy rozwój robotniczej demokracji. Dzięki inicjatywom załogi uzyskujemy rocznie ponad 100 mln zł dodatkowych efektów ekonomicznych.

Szeroka debata przedjazdowa potwierdziła, że województwo toruńskie w wielu dziedzinach osiągnęło poważny postęp. Dala nam także jeszcze lepsza orientacja co do potrzeb i sposobów ich rozwiązania.

Jerzy Zasada — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu: lata dzielące nas od VII Zjazdu partii to okres, w którym — mimo wielu trudności — uzyskaliśmy dalszy, wszechstronny postęp we wszystkich dziedzinach naszego życia. Jest to zasługa naszej partii i jej przywódcy, pod których kierownictwem klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy, ofiarnie realizowali zadania, wytyczone uchwałą VII Zjazdu. Praktyka i codzienne życie dają niezliczone przykłady, że tam gdzie jest silna, ideologicznie zwiarta organizacja partyjna, dobrze działająca instancja, tam są też dobre wyniki.

Wyniki tej pracy są widoczne. Nasze instancje partyjne w miastach i gminach pracują coraz lepiej, stają się prawdziwym kierowniczym ogniwem na swoim terenie. Umacniając partię, myśląc o przyszłości przyjeśliśmy w nasze szeregi w przeddzień VIII Zjazdu ponad 250 zaangażowanych w pracę i organizację młodzieżowych kandydatów, w tym 120 studentów i studentek członków SZSP.

W województwie nastąpił

dalszy wzrost poziomu życia. Poważnie zwiększyły się pieniężne przychody ludności. Szczególnie dynamicznie wzrastały przychody ludności z tytułu świadczeń społecznych. Nastąpił rozwój produkcji przemysłowej a w wyniku modernizacji — dalszy wzrost udziału przemysłu elektromaszynowego w strukturze przemysłu poznańskiego. Oddano szereg ważnych inwestycji, m. in. Zakład Akumulatorów Rozruchowych „Centra”, obiekty dla licencyjnej produkcji centrali telefonicznych. Załoga „Cegielskiego” wyprodukowała w czynie zjazdowym nowoczesną, przygotowaną do pracy w trudnych warunkach atmosferycznych, lokomotywę elektryczną. W rolnictwie poznańskim nastąpiły dalsze przemiany. Wyrażają się one m. in. wzrostem produkcji globalnej rolnictwa o blisko 10 procent.

Wspomniałem tutaj o osiągnięciach, ale przecież nasze życie i nasza działalność nie przebiega tylko w jednej, różnorodnej i optymistycznej tonacji. Towarzyszy nam także świadomość braków, błędów i różnych niedociągnięć. Szereg ich wynika z naszej własnej niedoskonałości. Podejmujemy różnorodne działania by te braki usunąć. Wielkie znaczenie przywiązujemy szczególnie do kadr. Zdecydowanie zwalczamy wszelkie przejawy niekompetencji, braku odpowiedzialności i nierzetelnego traktowania swoich obowiązków. Nie akceptujemy różnych prześmiewców, którzy są tylko skorzy do krytyki innych, sami zaś nic, lub niewiele wnoszą w budowę wspólnej przyszłości społeczeństwa, a często wcale nie mała zarabiamy. Troszczymy się o niezmienność o stałą poprawę warunków socjalno-bytowych załóg, gdyż wielokrotnie przekonaaliśmy się, jak znaczący jest to problem w tworzeniu właściwego klimatu dobrej, rzetelnej pracy.

Oddając należny szacunek ciężkiej, niebezpiecznej pracy górników polskich, rozumiemy konieczność racjonalnego i oszczędnego gospodarzenia węglem. Problemem o dużej randze społecznej jest także konieczność zwiększenia i przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego. Coraz większego znaczenia nabiera problem zaopatrzenia w wodę. Podjęto wielki program regulacji Wisły. Jego realizacja ma ogromne znaczenie dla całego kraju, w tym również dla Wielkopolski.

Partia nasza jest partią liczną, dysponującą ogromnym potencjałem intelektualnym i moralnym. Jej członkowie są reprezentantami i nosicielami tych wartości, dzięki którym Polska — w sojuszu z Krajem Rad i całą wspólnotą socjalistyczną — w tak krótkim czasie mogła przeżyć tak wielką drogę rozwojową, mogła stać się państwem nowoczesnym, o wysokim szacunku i autorytecie wśród innych narodów świata.

Zbigniew Bartosiewicz — minister energetyki i energii atomowej: nasza gospodarka zużywa nadmierną ilość energii w stosunku do osiągniętego poziomu rozwoju; jest to utrata paliwa nieodwracalna. Uważam, że stosunkowo szybko i bez specjalnych kosztów inwestycyjnych powinniśmy zmniejszyć energochłonność produkcji.

Rozbudowie energetyki od dawna poświęcano u nas wiele uwagi. Moc zainstalowana w naszych elektrowniach wzrosła z 14 000 MW w 1970 r. do blisko 25 000 MW w br. Jednakże zapotrzebowanie na energię wzrastało jeszcze szybciej. Dyktuje to konieczność zarówno zwiększenia produkcji energii jak i zmniejszenia jej zużycia. Istnieje możliwość osiągnięcia nowych efektów w elektrowniach w wysokości 11 000 — 12 000 MW w latach 1981 — 1985. Mamy opracowane programy dążące do uzyskania sukcesywnej poprawy sytuacji energetycznej. Rzecz w tym, aby przyspieszyć tempo ich realizacji.

Stanisław Kruk, tkaczka w Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Żyrardowie, woj. skierniewickie. Dzięki systematycznemu poszukiwaniu nowych możliwości wiele zakładów województwa podjęło produkcję nowych poszukiwanych wyrobów. Możliwości zwiększania produkcji rynkowej tkwią nie tylko w wielkich fabrykach, ale także w niewielkich zakładach przetwórczych. Tak np. rozwijanie przemysłu owocowo-warzywnego w oparciu o miejscowe sadownictwo pozwoliłoby praktycznie — powiększyć — na podjęcie produkcji rynkowej w każdej gminie woj. skierniewickiego.

Andrzej Zabiński — członek KC, sekretarz KW PZPR w Opolu zameldował na wstępie, że woj. opolskie pomyślnie zrealizowało ubiegłoroczne zadania produkcyjne, wykonało plany skupu mięsa i mleka, a także zadania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. 8 lutego rozpoczął się rozruch technologiczny linii odlewniczej w hucie „Małapanew”, która dostarczać będzie 18 000 ton dotąd deficytowych odlewów.

Za najważniejszą sprawę aktyw partijny województwa uważa podniesienie efektywności gospodarowania oraz przyspieszenia tempa przeobrażeń agrarnych w rolnictwie. W warunkach woj. opolskiego problemy żywnościowe będzie można jedynie rozwiązać przez wzrost produkcji towarowej na drodze szybkiej koncentracji ziemi w gospodarstwach społecznych i tworzenia gospodarstw specjalistycznych. Dążyć się będzie do podwojenia w najbliższych latach zarówno arealu, jak i ilości członków spółdzielni produkcyjnych i ziem w PGR-ach.

Jan Zieliński — górnik przyrodny kopalni „Halemba” w Rudzie Śląskiej, woj. katowickiej: podobnie jak całe górnictwo węgla kamiennego, kopalnia nasza osiąga korzystne rezultaty. W ubr. wydobylismy 4,5 mln ton węgla, osiągając wysoki poziom wydajności pracy i wykorzystania maszyn. Szczególnie sobie cenimy codzienną troskę partii o rozwój i przyszłość przemysłu węglowego, o postęp techniki, o warunki pracy oraz życia górników i ich rodzin.

Nasza kopalniana organizacja partyjna, stanowiąc główną siłę polityczną samorządu robotniczego, umacnia klimat dobrej, ofiarnej pracy. Nasza załoga już w niedługim czasie będzie wydobywać węgiel z poziomu 1030 metrów, jednego z najgłębszych poziomów w Polsce.

Zrobimy wszystko, aby na Lipcowe Święto zameldować o uruchomieniu „Halemby — Głębokiej”.

Stanisław Gębała — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie skrytykował praktykę, polegającą na przyjmowaniu na początku roku zadań produkcyjnych tylko po to, aby otrzymać jak największe środki. Powoduje to straty moralne — stwierdził — utrwała przekonanie, że można osiągać wyższe płace, mimo niepełnego wykonania zadań. Korekty zadań produkcyjnych nie mogą więc pozostać na niezmiennym poziomie zatrudnienia i funduszu płac. Trzeba wśród załóg pracowniczych — powiedział — ugruntować przekonanie, że gospodarność popłaca, a niegospodarność — kosztuje.

Józef Barecki — członek KC PZPR, przewodniczący ZG SDP, redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, mówiąc o świadomości społecznej, pracy ideowo-wychowawczej — podkreślił wielkie osiągnięcia, uzyskane w popularyzacji ideologii naszej partii, w upowszechnianiu socjalistycznych wartości społecznych, w wychowawczym oddziaływaniu na postawę ludzi. Dostrzegamy jednak — powiedział — i niepokojące zjawiska. Siła naszych idei nie sięga jeszcze dość głęboko w powszednie życie ludzi, w

ich codzienną motywację postępowania. Chodzi tu m. in. o praktyki i postawy niezgodne z zasadami socjalizmu — przywileje, sobiepaństwo, życie na koszt społeczeństwa i przeciwko społeczeństwu. Świadczy to także o niedostatkach pracy ideowo-wychowawczej, wskazuje zarówno na potrzebę doskonalenia gospodarki, prawa, rozszerzenia kontroli i egzekwowania obowiązków, jak i stałego podnoszenia poziomu pracy całego frontu ideologiczno-wychowawczego.

Podkreślając potrzebę zwiększenia wychowawczego oddziaływania prasy, radia i telewizji mówca stwierdził, iż mają one obowiązek popularizowania rzetelnej pracy i aktywnych postaw — i krytyki tego wszystkiego, co niezgodne ze społecznym interesem.

Józef Majchrzak — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy omówił dorobek społeczno-gospodarczy swego regionu. Bydgoskie przychodzi na VIII Zjazd partii z globalną wartością produkcji przemysłu i rolnictwa, wynoszącą 110 mld zł, dwukrotnie większą niż w 1970 r.

Nawiązując do dyskusji przedjazdowej nad Wytycznymi KC mówca podkreślił, iż wykazała poparcie, jakim polityka partii, jej cele i zamierzenia cieszą się wśród szerokich kręgów ludzi pracy. Dyskusja wykazała także — stwierdził — że nie ustrzegł się już słabości występujących w postawach ludzi, skutków nieharmonijnego rozwoju pewnych dziedzin życia oraz niedoskonałości systemu zarządzania i kontroli. Nowe inicjatywy, sprzyjające wychodzeniu z trudności, wyzwolił zapowiadany w Wytycznych proces decentralizacji decyzji i uprawnień.

Anna Socha — brakarz produkcji w Zakładach Przemysłu Ociekającego „Piliça” w Tomaszowie Mazowieckim (woj. piotrkowski), mówiąc o dokonaniach ostatnich lat — stwierdziła m. in. — musimy otwarcie przyznać, że nie wszystko udało nam się jeszcze rozwiązać, nie ma jeszcze spraw, wymagających konkretnych decyzji i działań. Zaspokajanie potrzeb społecznych jest w obecnych warunkach jednym z najważniejszych elementów programu partii.

Wskazując na potrzebę poprawy efektywności gospodarowania A. Socha podkreśliła, iż żadna maszyna nie może stać bezczynnie w zakładzie, nie dając oczekiwanego towaru na rynek i eksport. Niewykorzystywanie istniejącego potencjału jest bolesną nie tylko moją zakładu, lecz problemem szerszym i bardziej znaczącym — wskazała.

Mieczysław Grad — zastępca członka KC PZPR, sekretarz CRZZ: ludzie pracy — związkowcy z aprobatą przyjęli zapowiedź kontynuacji przez partię polityki priorytetu celów społecznych. Rozumiem, że ważne dla nich problemy mogą być w obecnych warunkach rozwiązywane stopniowo, w miarę wypracowywania środków, według hierarchii ważności społecznej i gospodarczej.

Widzimy jednocześnie potrzebę stałego doskonalenia polityki cen oraz wzmożonej ich kontroli.

Związki zawodowe będą skuteczniej działać dla umacniania zasad sprawiedliwości społecznej w gospodarowaniu i podziale zakładowych funduszy socjalnego i mieszkaniowego. Związkowcy rozumieją, że cele społeczne można osiągnąć tylko rzetelną pracą i lepszym gospodarowaniem.

Janusz Brych — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie. Charakteryzując dorobek województwa w ostatnich 10 latach podkreślił on, że wiele jeszcze problemów, społecznych i gospodarczych wymaga rozwiązania. Nadal musimy — stwierdził — rozwijać przem-

Dokończenie na str. 4

Nowe miejsca pracy w chałupnictwie

Handel podejmuje produkcję

Kto chce zostać chałupnikiem — taki był tytuł kampanii publicystyczno-organizatorskiej, którą redakcja „Głosu Wielkopolskiego” podjęła w roku 1978. W od powiedzi na ankietę, zgłosiło się ponad 1200 osób z Wielkopolski, zainteresowanych pracą nakładczą. Falała, że w interesie gospodarki leży pełne wykorzystanie możliwości, jakie tkwią w rozwoju chałupnictwa. Że jest to najprostsz, bezinwestycyjny sposób zwiększenia produkcji poszukiwanych towarów.

W wyniku tych działań prace do wykonania w domu otrzymało 360 osób. Pozostałe zostały zarejestrowane w wydziałach zatrudnienia, czekając na propozycje zakładów produkcyjnych.

I oto oferta, wprowadzić nie producenta, lecz — handlu. Oddział Obrotu Ubiorem „Otex” Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu utworzył właśnie dwa zakłady nakładcze. Pierwszy z nich powstał przy Rynku Śródeckim, a wyspecjalizowany jest w dziewiarstwie. Zakład ten świadczy usługi dla ludności z wólc

ki powierzonej oraz własnej, a jednocześnie przygotowuje się w nim prace dla chałupników. Na razie wyroby dziewiarskie wykonuje kilku chałupników, ale „Otex” może ich przyjąć o wiele więcej. Praktycznie każdy mający uprawnienia do wykonywania pracy nakładczej oraz umiejętności w dziewiarstwie ręcznym lub maszynowym — może zostać zatrudniony.

Planuje się, że chałupnicy wykonają w tym roku wyroby z włóczki za 2 mln zł. Będą to głównie ubiory dziecięce, które producent dostarczą do handlu w niewystarczających ilościach. „Otex” będzie je sprzedawał w całym województwie, ale przede wszystkim w swoim sklepie firmowym „Bobas” oraz w Domu Dziecka.

Możliwość otrzymania pracy chałupniczej stwarza „Otex” również kobietom, które po trafiają szyc z Poznania i najbliższych okolic. W budynkach WPHW przy ul. Kopanińskiej w Poznaniu (tam właśnie należy się zgłaszać) utworzono zakład nakładczy konfekcji lekkiej. Zatrudniono modelarkę oraz dwóch krojczych, którzy przygotowują pracę dla

chałupniczek. Samochód rozwinął kobietom wykrojone części wyrobu do szycia i wykończenia, a odbiera od nich gotową odzież. Na razie zatrudniono 35 chałupniczek, ale pracę może tu otrzymać każda kobieta potrafiąca szyc. „Otex” zapewnia chałupnikom rytmiczne zaopatrzenie, gdyż — mając własne tkaniny — nie jest uzależniony od dostawców.

W nakładzie „Otexu” ma w tym roku powstać dodatkowa konfekcja wartości 5 mln zł. Będą to te wyroby, których w sklepach jest niedostatek, a więc np. koszulki niemowlęce z batystu, spiewory dziecięce, bielizna nocna, ubiory dziecięce oraz młodzieżowe z atrakcyjnych tkanin, w modnych wzorach, w krótkich seriach. Produkcja chałupników przeznaczona jest przede wszystkim dla sklepu Regionalnego Ośrodka Mody przy ul. Czerwonej Armii. W sklepie tym, który powstał w roku 1978, a znany jest przede wszystkim klientom młodzieżowym, „Otex” sprzedaje wyroby wyprodukowane na jego zamówienie, głównie przez rzemieślników i innych drobnych wytwórców. W ten sposób w roku ubiegłym handel wzbogacił ofertę o 6400 sztuk odzieży, wartości 30 mln zł. Rozwój chałupnictwa pozwoli na uzupełnienie zaopatrzenia w większym niż dotychczas stopniu oraz na cz

ściowe uzależnienie się od producentów.

Produkcję nakładczą zorganizował „Otex” również z myślą o kobietach zatrudnionych w handlu. Dla przyszłych matek wykonujących ciężkie prace (np. w magazynach, w niektórych sklepach) zostanie utworzony zakład pracy chronionej. Kobiety w ostatnich miesiącach ciąży będą mogły być zatrudnione przy szyciu odzieży w zakładzie, a nawet zabierać pracę do domu. Przy dotychczasowych zarobkach będą mogły wykonywać pracę chałupniczą jeszcze przed urodzeniem dziecka. Jest to pierwszy tego typu w kraju inicjatywa przedsiębiorstwa handlowego.

Podjęcie produkcji chałupniczej przez „Otex” jest więc działaniem, które może przynieść wielostronne korzyści. Z jednej strony dodatkowe towary (dotychczasowe zaopatrzenie sklepu ROM-u jest gwarancją, że „Otex” zna potrzeby klientów), z drugiej — wykorzystanie przynajmniej części potencjału jaki tkwi w chałupnictwie, wiele nowych miejsc pracy, umożliwienie lepszej roboty przyszłym matkom zatrudnionym w handlu. Przy tym wszystkim tak niewiele po stronie nakładów: kilka etatów, zaadaptowane pomieszczenia, jeden samochód. Potwierdza się więc to, o czym kiedyś pisał śmy: inicjatywa może zastąpić nową fabrykę.

GRAŻYNA SZULAK

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

Po co się denerwować

Na opublikowany w ubiegłą środę w „Głosie” felieton z cyklu „Co o tym sądzicie”, zatytułowany „Po co się denerwować”, otrzymaliśmy sporo listów; niektóre z nich przedrukujemy poniżej we fragmentach. Wszystkim autorom dziękujemy za nadesłane uwagi. Przypominamy, że felieton dotyczy biernych i czynnych, zaangażowanych i reagujących na zauważone niedociągnięcia, postaw ludzkich.

Poruszona przez autora sprawa to tylko ułamek. Ileż to marnuje się surowców, gotowych towarów, a nawet z importu rozmaitych produktów. Ileż strat przynoszą buble, powodujące zmarnowanie czasu, pieniędzy i surowca. Ileż to marnotrawstwa i strat jest w rolnictwie, pomimo że partia i rząd zwracają uwagę, aby szanować produkcyjną ziemię. Jeżeli takie nieprawidłowości denerwują ludzi, nie mających bezpośredniego z tym związku, to gdzie są ci, co za to powinni odpowiadać? Kierownictwo, nadzór, kontrola? Czyżby tego nie dostrzegali? Należy zastrzec dyscyplinę, odpowiedzialność i kontrolę. Tylko w ten sposób nie dopuści się do niepowetowanych strat. Nadmieniam, jako rolnik, że w naszej dziedzinie na kombinatach „nie ma siły”, więc jeden czy drugi powie: „szkoda twoich nerwów i zdrowia, bo te go nie zmienimy”. (400)

STANISŁAW TRZECIAKIEWICZ
Osiedle Jasni koło Swarzędza

Wiele razy i wy poruszaliście w tej rubryce tematy, które najmocniej przykryżają nam życie. I odpowiedziście szczerze: czy coś się zmieniło na lepsze? I mnie mówiono: „po co się wystraszyć, kiedy i tak nie zrobisz”? Zaczynam powoli w to wierzyć. Któryś z naszych poetów napisał: „w jedności siła” i to chyba jedyne lekarstwo na rozmaite niedomagania naszego współczesnego życia. Jednostka bowiem skazana była na takie epitety jak „rozrabiacz”, „maciwoda”, a bardzo często „głupiec”. Jakies diabelskie powiedzenie słycał w koło: „co mnie i ciebie to obchodzi — to nie moje i nie twoje — to państwowe”.

Za wiele chyba zaszczytnych tytułów, megalomanii, zarozumiałstwa, obrazy majestatu, gróźb z rodzaju „nie tykać mnie, bo ci pokażę kim jestem”. Tak niestety jest i dlatego wolimy nie szarpać sobie nerwów. (415)

ZYGMUNT ADAMSKI
Śrem

W odpowiedzi na pytanie „po co się denerwować”: co na przykład poprawiły i usprawniły Wasze artykuły w odniesieniu do komunikacji autobusowej i tramwajowej w Poznaniu? Od wielu lat ten sam problem i jak dotąd niewiele zmieniło się na lepsze. Niepowodzenia w tej mierze tłumaczy się stale brakiem odpowiedniej kadry, sprzętu no i zimową aurą, chociaż w porze letniej nie jest lepiej. Inna sprawa: oszczędzamy prąd elektryczny, ale na ulicach naszego miasta świecą się lampy w godzinach rannych, kiedy jest już zupełnie widno. To jedna z wielu spraw, które nas denerwują. (414)

S. MICHAŁOWSKI
Poznań

Co o tym sądzę? To samo co autor felietonu, a mianowicie, że bardziej szkodliwa dla

zdrowia jest bierność wobec zauważonego zła i „duszenie w sobie” negatywnego do niego stosunku. Ale „po co się denerwować”, jeśli w obecnej chwili „nie się przez to nie zaradzi”? To jest prawda. Bo brak u barzo wielu obywateli „określonej postawy życiowej”, którą można nazwać pozytywną. To, co nas razi i denerwuje, wynika z bałaganu organizacyjnego. Sprawdzone i udowodnione. Przykładami mogą służyć. Za brak organizacji odpowiedzialne są uprawnione osoby, zespoły, instytucje. Proszę próbować dotrzeć do takich i zwrócić uwagę. W najlepszym przypadku „grzecznie” odpowiedzą: „to nie pańska sprawa”. A więc? Trzeba od nowa uczyć dobrej organizacji pracy i poszanowania mienia społecznego, czyli naszego! (413)

N. PAWLICKI
Poznań

Trzeba wytykać zło i jest to naszym społecznym obowiązkiem. Tak samo wszelki bałagan i bezmyślność. Na przykład: tacy sami Polacy, jak ja i inni czytelnicy oraz pan, redaktorze, siedzą za kierownicami autobusów i chociaż widzą, że opodal na przystanku ludzie marzną, czy mokną — nie ruszają z pętli, bo im w zamkniętym wozie spokojnie i ciepło. Na taką znieczulicę nie nerwy i dyskusje potrzebne, lecz kontrola i bicie po kieszeni za lekceważenie przepisów. Marnotrawstwo surowców — to znów odrębny problem; niedawno o tym w telewizji mówili, ile stali i innych surowców u nas się marnuje. Rano w sklepie brak pieczywa, mleka — kto za to winę ponosi? Piekarz, mleczarz, czy konwojent? Ktoś, kto nie szanuje pracy i pieniędzy. Ja myślę, że u nas dużo się mówi o wyciągnięciu konsekwencji, a za mało czyni. Najskuteczniejszym sposobem na polepszenie życia i oszczędzanie nerwów jest po prostu lepsza praca nas wszystkich. (431)

WANDA BERGANDY
Poznań

Chociaż z pewnością denerwowanie się nie skutkuje zawsze, to jednak w wielu przypadkach powoduje, że ktoś się zastanowi nad tym, co zostało skrytykowane. Moim zdaniem, nie ma gorszej postawy, jak obojętne przechodzenie obok usterek i niedociągnięć, gdyż przekonuje to winnych zaniedbań o bezkarności i o tym, że wszystko uchodzi na sucho. I odwrotnie, gdy raz i drugi skarga wpłynie gdzie należy (dyrekcja przedsiębiorstwa, Państwowa Inspekcja Handlowa, władze lokalne) — to w końcu nawet przez grubą skórę taka jednostka odczuje, że nie tak trzeba postępować. (432)

WŁODZIMIERZ SCHMIDT
Konin

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-553, Poznań.

LIST Z POLSKI

Od kieratu do „Fiata”

Gdy wsiadamy do „Fiata-125”, albo do „Poloneza”, z pewnością nie myślimy o tym, ile potrzeba czynności dla wykonania — nieskomplikowanego, zdawałoby się — samochodowego fotela. Otóż każde z siedzeń, zanim przybierze określone kształty, wymaga 700 do 800 operacji, jak mawiają ich wytwórcy. Najpierw bowiem trwa praca przy budowie tak zwanego szkieletu ze stalowych prętów, drutów, sprężyn i taśm, a następnie przysięga się do krojenia i szycia po kryć-gąbkowo — materiałowy.

Od dwóch lat komplety siedzeń samochodowych do „Fiata-125” oraz „Polonezów” wyrabia dla warszawskiej Fabryki Samochodów Osobowych, na zasadzie wyłączności, grójecki Zakład Tapicerek Samochodowej. Grójec wcale nie małe miasto, liczące 12 500 mieszkańców, uważane przez stolicę za jedną z licznych podmiejskich „sypialni”, kojarzy my zazwyczaj z rozbudowanym sadownictwem: przede wszystkim z okazalymi, dorodnymi jabłkami. Ale przemianę „społeczno-gospodarczą” objęły także te miejscowości. Lata siedemdziesiąte zaznaczyły się w najnowszej historii Grójca postępującym uprzemysławianiem.

Gdy w roku 1918 Tadeusz Leżański zakładał tu niewielką fabrykę maszyn rolniczych, wśród których najbardziej skomplikowanym urządzeniem były kieraty (urządzenie do poruszania maszyn rolniczych przy pomocy konia), nie wyobrażał sobie takie będą koleje losu tej wytwórni. W roku 1952, a więc po wielu latach, firma

T. Leżańskiego została przekształcona w Grójeckie Zakłady Przemysłu Terenowego o różnorodnej produkcji. W kilka lat potem tu właśnie rozpoczęto wyrabianie siedzeń samochodowych dla „Warszawy”, a później także dla „Syren”. Ta rozpoczęta wówczas specjalizacja skłoniła kierownictwo grójeckiej FSO, w okresie podejmowania taśmowego wyrzucania „Fiatów”, do przejęcia grójeckiej „terenówki” na zasadzie filii i oduczenia temu zakładowi dostarczania samochodowych foteli i kanap.

Od tego momentu (rok 1972) nowo zorganizowany Zakład Tapicerek Samochodowej zaczął się szybko rozwijać. Można by powiedzieć — FSO, zadbał o nakłady inwestycyjne, wyrażenie w maszynach Poszerzeniu uległy tereny ZTS. Dziś widać wręcz, że one zabudowania w przewlegle sady, a można sądzić, że to nie koniec rozbudowy. Rezultaty po czynionych nakładach są wymowne: wartość produkcji wynosząca w 1972 roku 90 milionów złotych, podniosła się w roku 1979 do sumy 600 milionów.

Tegoroczny plan produkcyjny Zakładu Tapicerek jest ściśle sprzężony z zamierzeniami wytwórczymi Fabryki Samochodów Osobowych na Zeranin; tyle grójecka fabryka dostarczy ma siedzeń ile FSO przewidzia się wykonać aut. Póki co poza fabrykowaniem foteli i kanap do „Fiatów” i

„Polonezów” (na które ZTS uzyskała znak jakości „1”) wyrabia się w Grójcu jedynie pro wadnice foteli do „Tarpana”.

W przestronnych, jasnych i ogrzanych halach produkcyjnych grójeckiej fabryki można poznać dokładnie anatomiczne sporządzenia samochodowych siedzeń. Powstają one zgodnym wysiłkiem przemysłowych maszyn i umiejętnej pracy obsługi. To samo dotyczy przysięgi wywania pokryć na siedzenia, krojenia i szycia w siateczkach pomieszczeniach. Przecyzja i staranność postępowania połączone z rzetelną kontrolą przesadzają o tym, iż reklamacje u grójeckiego producenta stanowią rzadkość.

Różne kłopoty energetyczne — zaopatrzeniowe, dające się grójeckiej fabryce w znak podobnie jak innym kolektynom fabrycznym, zostały szczęśliwie przezwyciężone. Rok 1980 rozpoczęło pomyślnie. Myśli się obecnie w ZTS o rozwiązaniu trzech zadań. Chodzi o podjęcie wytwarzania przednich siedzeń zmienionej konstrukcji do dwudrzwiowego „Poloneza”, o przygotowanie ulepszonego dywanu podłogowego do tegoż samochodu; no i — o racjonalizację importu wygłuszeniowych wykładzin pod maskę silnika omawianego auta. Z pozoru ten kawał wykładziny to nie wielkie go. A jednak musi się ów materiał charakteryzować wytrzymalnością na wysoką temperatu

rę (na niską też), musi zapewniać odpowiednie walory wyścigające, a ponadto całość trzeba szyc przy pomocy specjalnych, wieloigłowych maszyn.

Wbrew mniemaniu, iż grójecki zakład może mieć trudności z kompletowaniem załogi ze względu na bliskość okolicznych gospodarstw sadowniczych — płynność kadr nie jest w ZTS wysoka, a dbałość o stałych pracowników, rozwój niebie budownictwa mieszkaniowego, pomoc udzielana przez uspołecznionego pracodawcę przy wznoszeniu domków jednorodzinnych — wszystko to pomaga stabilizować zespół liczący ponad osiemset osób.

Grójeccy racjonalizatorzy pracują nad udoskonaleniem i zarazem uproszczeniem konstrukcji foteli i siedzeń Obrali kurs na oszczędność surowców oraz zmniejszenie pracochłonności. Wszystko wskazuje na to, że zamierzenie to się powiedzie. W Ośrodku Badań i Rozwojowym FSO trwa w tej chwili wypróbowywanie wspomnianych nowych rozwiązań. Jeśli wypadną korzystnie, być może liczba czynności, niezbędnych dla fabrykacji samochodowych siedzisk wydatnie się zmniejszy, a renowacja brej grójeckiej roboty — wzrośnie.

WIESŁAW PORZYCKI

PIASNA

Rzeźba niezdecydowana

Współczesna plastyka zdominowana została przez malarstwo. Galeria Nowa także. Ileż tu już było ekspozycji malarskich? A jak mało rzeźby, tkaniny artystycznej, grafiki? Rzeźbiarze w porównaniu ze swymi kolegami z innych dyscyplin znajdują się rzeczywiście w najtrudniejszej sytuacji. Z jednej strony niedostatek szła chętnych materiałów i tworzyw, z drugiej nie wystarczające zainteresowanie odbiorców, galerii sztuki, krytyki, a w ślad za tym chyba także niewiele prawdziwie nowych środków wyrazu. Największe przemiany i przeobrażenia dokonały się dotychczas przede wszystkim w malarstwie. W rzeźbie dawały one znać o sobie tylko częściowo i fragmentarycznie. Silniej niż w innych dyscyplinach w rzeźbie zaznaczają się wpływy lokalne poszczególnych artystów i ich pracowni. Sytuacja wydaje się tutaj w ogóle nie dość jasna, niewyklarowana.

Widoczne jest to także na prezentowanej obecnie w Galerii Nowej wystawie prac rzeźbiarskich Janiny Gajskiej. Rzeźbiarka zapewnia w katalogu, że „konwencje nie ma-

ją znaczenia. Realistyczny fragment, jeśli uwydatnia treść, którą chce przekazać, staje się elementem równoprawnie egzystującym obok formy abstrakcyjnej”. Ale tego typu wyznania przekonująco mogłyby jedynie w ustach artystów autentycznie walczących o coś, angażujących się bez reszty w jakieś treści. Rzeźbiarka, sądząc z prezentowanych przez nią prac, do nich chyba jednak nie należy. Wszystko rozstrzyga tutaj jednak forma, konwencja. Każda jej praca coś inne go nam przy tym proponuje. Inną formę, konwencję, estetykę. Tylko dwie rzeźby zdają się być inne. Obecna na tej wystawie tylko na fotografii praca zatytułowana „Ewa” oraz pełen ironii „Adam” — figura ludzka z piór i pierza. Skrzyżowanie anioła z kogutem. Rzeźba oparta na jednym organizującym całość pomysłu. Rzeźba — metafora, jak gdyby przeciwwaga „kobietonów” Olgierda Truszyńskiego.

O. B.

Rzeźba Janiny Gajskiej „Adam”.

Fot. — R. Królak



Paliwa, surowce, materiały, energia

Gospodarność na co dzień

Istotną rolę w racjonalizacji gospodarki materiałowej i surowcowej mają do spełnienia utworzone w ostatnich latach w województwach oraz w zakładach pracy — zespoły gospodarki materiałowej.

Obecnie działa w kraju 47 takich zespołów współpracujących ściśle z blisko 3000 zespołów zakładowych. Czołowe miejsce zajmuje pod tym względem woj. katowickie, w którym istnieje już 588 zakładowych zespołów gospodarki materiałowej. Zespoły, te objęły swoją działalnością większość produkcji przemysłowej oraz znaczną część przedsiębiorstw transportowych i budowlanych. Powinny one w swojej działalności poświęcić więcej uwagi m. in. problemom poprawy bilansowania zużycia surowców i

materiałów oraz doskonaleniu organizacji zaopatrzenia materiałowego. Ważnym zadaniem zespołów jest również dalsze normowanie zużycia materiałów, obniżanie strat i braków w produkcji oraz lepsze wykorzystanie lokalnych surowców budowlanych i surowców wtórnych.

W dziedzinach tych poszczególne zespoły mają już na swoim koncie wiele osiągnięć. Między innymi w województwie szczecińskim zorganizowano konkurs zagospodarowania odpadów z przemysłu spożywczego i rolnictwa, dzięki czemu zaoszczędzono 70 mln zł. W województwie bielskim opracowano projekt utworzenia centralnej zbiornicy szlamów galwanizacyjnych, a w Szczecinie utworzono wspólny magazyn części dla przemysłu obrabiarkowego. W wielu województwach z inicjatywą zespołów przygotowania też dokładne wykazy wszystkich odpadów rolno-spożywczych oraz plan ich wykorzystania. Nowym zadaniem zespołów go-

spodarki materiałowej będzie natomiast opieka nad drobną wytwórczością. Należałoby zastanowić się też nad możliwością szerszego wykorzystania przez drobną wytwórczość surowców wtórnych i materiałów lokalnych.

W ostatnich latach dokonano znacznego postępu w dziedzinie zagospodarowania lokalnych materiałów budowlanych. W wielu województwach przygotowywano m. in. wykazy nieczynnych cegielni i wapienników, które obecnie są stopniowo uruchamiane. Systematycznie dokumentuje się też lokalne zasoby geologiczne surowców budowlanych. W pracach zespołów większy nacisk należy położyć na przestrzeganie limitów zużycia materiałów przez przedsiębiorstwa budowlane i na zmniejszenie materiałochłonności budownictwa. (PAP)

Zamieszki w Izmirze

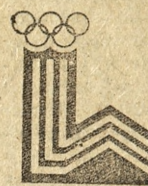
W Izmirze doszło do kilkudziesięciu zamieszek ulicznych, spowodowanych przez ekstremistów lewackich. 14 osób odniosło obrażenia, a co najmniej 530 zostało zatrzymanych przez funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa. Rozruchy zaczęły się od ostrzelania przez ekstremistów policyjnego wozu patrolowego. Wkrótce liczba demonstrantów wzrosła do 700-800.

J. Malik nie żyje

Agencja TASS poinformowała, że w wieku lat 74 zmarł znany radziecki dyplomata, Jakow Malik. Karierę dyplomatyczną J. Malik rozpoczął w 1937 r. Był kolejno ambasadorem w Japonii i W. Brytanii, a w latach 1948-52 reprezentował ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, a od 1968 do 1976 r. był stałym przedstawicielem Związku Radzieckiego w Organizacji Narodów Zjednoczonych. W latach 1946-53 i od r. 1960 aż do śmierci piastował stanowisko wiceministra spraw zagranicznych ZSRR. (PAP)

Sport-sport

Dzisiaj w Lake Placid otwarcie XIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich



Reprezentanci 36 krajów gotowi są do startu w XIII Zimowych Igrzyskach w Lake Placid. Na starcie igrzysk stanie ponad 2 000 zawodników.

Imprezę obsługiwać będzie ponad 3 000 dziennikarzy. Warto przypomnieć, że Lake Placid zamieszkuje 2 800 osób.

Uczestnicy ZIO-80 ubiegać się będą o 38 złotych medali. 19 z nich rozdanych zostanie za konkurencje rozgrywane na lodzie — w łyżwiarstwie figurowym (4), szybkim (9 — w tym 5 w konkurencjach mężczyzn i 4 — w rywalizacji kobiet), saneczkarstwie (3), bobslejach (2) oraz w hokeju na lodzie. 13 tytułów mistrza olimpijskiego jest do zdobycia w klasycznych konkurencjach narciarskich — biegach kobiet — 3, biegach mężczyzn — 4, w skokach narciarskich — 2, biathlonie — 3 i w dwuboju klasycznym. Alpejczyści ubiegać się będą o 6 złotych medali — po 3 w konkurencjach kobiet i mężczyzn.

W dotychczasowej historii zimowych igrzysk olimpijskich najwięcej medali zdobyli Norwegowie — 144, w tym 50 złotych, 51 srebrnych i 43 brązowe. Reprezentanci ZSRR stawali na podium 118 razy, zdobywając 51 złotych (najwięcej ze wszystkich ekip), 32 srebrne i 35 brązowych. Na trzecim miejscu w klasyfikacji medalowej są USA, które mają 94 medale — 30 złotych, 38 srebrnych i 26 brązowych.

12 bm. w godzinach wieczornych polskiego czasu w Lake Placid odbędzie się uroczystość otwarcia XIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich (transmitowana przez Polskie Radio). Dzisiaj w nocy rozegrano zaś pierwsze mecze turnieju hokejowego, w tym spotkanie Polska — Finlandia. Rezultaty hokejowych pojedynków zamies-

cimy w jutrzejszym numerze „Głosu”.

Na olimpijskich arenach trwa już treningi, podczas których nie brak niespodzianek. Na przykład w White Face doskonałą formę wykazuje w biegach zjazdowych Walery Cyganow (ZSRR). Pierwszy treningowy przejazd wygrał Austriak Leonhard Stock — 1.46,06 przed Cyganowem — 1.46,48 i swym ro-

Co usłyszymy w Polskim Radio

Przebieg XIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid polscy kibice śledzić będą przede wszystkim dzięki transmisjom radiowym. Informacje z Lake Placid nadawane będą codziennie w „Sygnałach dnia” o godz. 6.20 i 7.20, oraz w audycji „Przegląd wydarzeń olimpijskich” o godz. 12.25 do 12.35 w dni powszednie (z wyjątkiem 15. II), a w niedzielę od godz. 12.48 do 12.58; w codziennej kronice sportowej o godz. 21.05.

Oprócz tego przewidzianych jest wiele transmisji bezpośrednich z najważniejszych wydarzeń w Lake Placid. Pierwszą z meczu hokejowego Polska — Finlandia Polskie Radio przeprowadziło w nocy. Od godz. 20.35 do 21.50 relacjonowana będzie uroczystość otwarcia igrzysk. O innych bezpośrednich transmisjach radiowych z Lake Placid informować będziemy na bieżąco. Wszystkie olimpijskie programy radiowe nadawane będą w programie I.

dakiem Harti Weiratherem — 1.46,81.

W Lake Placid dostępnych jest wiele pamiętek związanych tematycznie z moskiewską olimpiadą. O letnich igrzyskach olimpijskich wiele się mówi w rozmowach sportowców, dziennikarzy. W miejscu zimowych igrzysk otwarta została wystawa pod nazwą „Moskwa gotowa do Olimpiady”, urządzona przez komitet organizacyjny „Moskwa-80”. (PAP)

Polscy alpinści założyli IV obóz

Polska wyprawa alpinistyczna, która usiłuje zdobyć zimą szczyt Mount Everest (8848 m), założyła IV obóz na Przełęczy Południowej, na wysokości 8 000 m. Informację tę podała Agencja Reutersa, powołując się na wiadomość uzyskaną w Ministerstwie Turystyki Nepalu. (PAP)

Porażka W. Fibaka

W Rancho Mirage (USA) rozpoczął się tenisowy turniej, w którym niefortunnie wystartował Wojciech Fibak. Już w pierwszej rundzie Fibak został wyeliminowany, przegrywając z Amerykaninem Andrewem Pattisonem 6:7, 3:6.

PAP

Turniej szczypiornistek w międzynarodowej obsadzie

Grunwald i Posenania grają w Arenie

Po niezbyt udanym występie w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie pierwszoligowi piłkarze ręczni Grunwaldu podzielił się punktami ze słabą Piotrcówką w najbliższą sobotę i niedzielę w Arenie nadarzy się wojskowy okaz do rehabilitacji przed własną publicznością. Tym razem ich przeciwnikiem będzie Anilana Łódź, zajmująca w tabeli — ze stratą jednego punktu — miejsce bezpośrednio za Grunwaldem. Łódzianie w ostatnich meczach dwukrotnie wygrali z Koroną Kielce, a styl w jakim to zrobili, każe przypuszczać, że pokonanie ich będzie niezwykle trudnym zadaniem.

Nie najlepszą sytuację Grunwaldu pogarsza choroba Dybala, a także kilku innych zawodników odczuwających skutki przebiegu. Znajdą jednak ogromną ambicję i wolę walki podopiecznych trenera Aleksandra Wiczanowskiego jesteśmy przekonani, że zrobią oni wszystko, aby ligowe punkty pozostały w Poznaniu. Szczypiornistki Posenania także w Arenie podejmować będą drużynę AZS Warszawa. Po stracie trzech punktów w meczach z ChKS poznaniacy

zajmują obecnie drugą lokatę w tabeli ze stratą aż dziewięciu punktów do prowadzącej Spójni Gdańsk. W tej sytuacji Posenania straciła teoretycznie szansę na awans do ekstraklasy i pozostały jej jedynie mecze o utrzymanie drugiego miejsca w swojej grupie rozgrywkowej.

Przygotowując się do rozpoczynającej się 2 marca br. rewanżowej rundy rozgrywek II ligi piłkarskiej ręcznej Przemysław Poznań będą gospodarzami międzynarodowego turnieju organizowanego z okazji 35 rocznicy wyzwolenia Poznania. W trzydniowych zawodach (15-17 lutego) obok poznańskiej drużyny wezmą udział drugoligowe zespoły: RSG Einheit Empor Zerbst (NRD), Otmętu Krapkowiec, Pogoni Szczecin, AZS-u Warszawy oraz Victorii Toruń grającej w klasie międzywojewódzkiej.

Początek gier w piątek (15 lutego) od godz. 10 do godz. 13.30 i od godz. 15.30 do godz. 19.30, w hali WOSIR-u przy ul. Chwałkowskiej 34. (kaz)

Spotkanie A. Gromyki z I. Gandhi

Rozmowy radziecko-indyjskie

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, który na zaproszenie rządu Indii przybył do Delhi, gdzie przeżyty został przez prezydenta Indii, Nilama Sanjiva Reddy'ego. W toku przyjacielskiej rozmowy omawiano sprawy dotyczące stosunków wzajemnych między obu krajami, a także niektóre problemy międzynarodowe.

Tego samego dnia odbyło się spotkanie A. Gromyki i Indiry Gandhi, której minister spraw

zagranicznych ZSRR przekazał list od Leonida Breżniewa.

Tematem rozmowy, która upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej, nacechowanej wzajemnym zrozumieniem atmosferze, były dwustronne stosunki radziecko-indyjskie. Indira Gandhi i Andriej Gromyko wyrażali wolę dalszego rozwijania i rozszerzania tych stosunków na trwałe podstawie radziecko-indyjskiego układu o pokój, przyjaźni i współpracy. Poruszono także aktualne zagadnienia międzynarodowe.

Raport W. Brandta

Światowy program reform gospodarczych i społecznych

We wtorek, były kanclerz RFN, Willy Brandt złożył na ręce sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima raport poświęcony zagadnieniom światowego rozwoju. Dokument, zatytułowany „Północ-Południe — program przetrwania”, proponuje światowy program reform gospodarczych i społecznych na lata 1980-1985.

Na początku lat 80. stwierdza sporządzony przez niezależną komisję raport, międzynarodowa społeczność stanęła wobec problemów, najwęższych od czasu drugiej wojny światowej. Stało się oczywiste,

że funkcjonowanie gospodarki światowej tak dalece się pogorszyło, iż przynosi szkodę nie tylko interesom „bieżącym”, wszystkich narodów, lecz również tym perspektywicznym. Program, określany jako „nadzwyczaj pilny”, zawiera 4 zasadnicze wnioski: przerzucenie na dużą skalę środków do krajów rozwijających się, sformułowanie międzynarodowej strategii energetycznej, utworzenie globalnego programu żywnościowego i przeprowadzenie zasadniczych reform w międzynarodowych strukturach gospodarczych. (PAP)

Konsekwencja Iranu w stosunkach z USA

Jak podaje Agencja Reutersa, w wywiadzie udzielonym amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC minister spraw zagranicznych Iranu Sadek Ghotbzadeh wyraził nadzieję, że organizowana przez ONZ komisja do zbadania zbrodni popełnionych przez byłego szacha będzie mogła rozpocząć pracę w ciągu tygodnia.

Zapytany czy kryzys irańsko-amerykański będzie mógł być

zakończony i zakładnicy zwolnieni, minister wyraził nadzieję, że nastąpi to wkrótce.

Prezydent Iranu Abolhasan Bani Sadr w wywiadzie opublikowanym w poniedziałek w paryskim dzienniku „Le Monde” stwierdził, że zakładnicy będą mogli być wkrótce zwolnieni, jeżeli zostanie utworzona międzynarodowa komisja w celu zbadania działalności byłego szacha. (PAP)

Wielkopolskie 100-lecie w Telewizji

Saga rodziny Frankowskich

Wczoraj obejrzelismy wstępnie pokazany przez telewizję odcinek 14 częściowego serialu zatytułowanego „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy”. Jego treścią jest historia wielkopolskiej rodziny Frankowskich na tle znaczących dla naszego narodu wydarzeń od roku 1815, a więc od powstania Wielkiego Księstwa Poznańskiego po lata I wojny światowej.

Dzieje czterech pokoleń rodziny Frankowskich toczą się w oparciu o działania takich postaci historycznych, jak Dezydery Chłapowski, Hipolit Cegielski, Maksymilian Jackowski, Marcin Kasprzak, Karol Marcinkowski, Ludwik Mierostawski i innych, zasłużonych w walce z germanizacją na terenie Wielkopolski.

Reżyserem serialu jest Jerzy Szwed, a autorem scenariusza Andrzej Twerdochlib.

W pierwszym odcinku pt. „Pułkownik cesarza” poznaliśmy wracającego z wojen napoleońskich Józefa Frankowskiego i jego brata, który zdał się na wygnanie, przyjmując z pruską brzmiające nazwisko Franke.

Losy Józefa Frankowskiego sprężyły się z działalnością gospodarującego w Turli Dezyderego Chłapowskiego, wprowadzającego do swoich majątków nowoczesne metody gospodarki rolnej. Role tego ostatniego kreuje przekonująco Krzysztof Kolberger. Obok niego wystąpili m. in. Marian Słodny, Janusz Kłosiński, Henryk Machalica.

Akcja pierwszego odcinka zapowiada, że „najdłuższa wojna na nowoczesnej Europie” toczy się będzie długo i zaciekle o ziemie rodzinne, o polski język, o wolność i niepodległość. (wos)

Zmarł M. Bogusz

W Warszawie zmarł wczoraj w wieku 60 lat znany artysta-plastyk Marian Bogusz. W dniach najazdu niemieckiego we wrześniu 1939 r. na Polskę walczył jako żołnierz ochotnik. W latach 1942-1945 był więźniem hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Majdanowie. Ukończył Wydział Malarstwa ASP w Warszawie w 1948 r. W ciągu 32-letniej pracy twórczej uprawiał: malarstwo olejne, sztalugowe i ściennie, grafiki, rysunek, scenografię i rzeźbę. Był laureatem licznych nagród i wyróżnień. (PAP)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady śniegu.

Temperatura maksymalna od 0 do plus 2 stopni, minimalna od minus 3 do minus 5 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie północne.

Wczoraj o godz. 13 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Koninie minus 1 stopień w Lesznie i Pile 0 stopni; ciśnienie 1013 hPa czyli 759,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowali: Roch Kowalski i Andrzej Skrzypczak.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Stan zdrowia J. B. Tito

Jak poinformowała Agencja Tanjug, powołując się na komunikat Konsylium lekarskiego, opublikowany we wtorek wieczorem w Lu blanie, stan zdrowia prezydenta Josipa Broza Tity nie zmienił się. Nadal występują trudności w funkcjonowaniu nerek i przejściowe zakłócenia w pracy serca. Komunikat podkreśla, że w dalszym ciągu stosuje się niezbędne leczenie.

Podróż G. Husaka

Czechosłowacka delegacja partyjno-państwowa z sekretarzem generalnym KC KPCZ, prezydentem CSRS, G. Husakiem na czele udała się z wizytą do Wietnamu, Laosu i Kambodży.

Kolejne „Kosmosy”

We wtorek w Związku Radzieckim wystartowała na orbitę osiemnastużyciowa satelita Ziemi z serii „Kosmos” o numerach od 1156 do 1163. Wprowadzenie na orbitę wszystkich osiemnastużyciowa dokonano przy pomocy jednej rakiety nośnej. Na pokładzie satelity znajdowało się aparaturę naukową, przeznaczoną do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

Rasiści w akcji

Jak donoszą z Cgabarone, wojska rasyjskie dokonały nowej

provokacji zbrojnej przeciwko Botswanie. Oddział rasyjski przekroczył granicę botswańską w rejonie Bakaranga i dokonał napadu na małą wieś na terytorium Botswany, terroryzując jej mieszkańców.

Zamach „czerwonych brygad”

We wtorek na terenie uniwersytetu rzymskiego został zabity 53-letni profesor prawa, V. Bachellet. Zamachu dokonano na dziedzińcu przed Wydziałem Nauk Politycznych, gdzie w tym czasie rozpoczynał się wykład na temat terroryzmu. „Natchmiast po za bójstwie policja obawiała wszystkie wyjścia z uczelni. Anonimowy rozmówca poinformował we wtorek po południu redakcję dziennika „Avanti!” w Rzymie, że zamachu dokonała organizacja „czerwone brygady”.

Powódź w Iranie

Radio Teheran podało we wtorek, że w wyniku powodzi w irańskiej prowincji Chuzestan śmierć poniosło już dotąd 6 osób. Powódź rozpoczęła się w sobotę. Szkody materialne są znaczne.

„Propagandzista”

Duchowny gminy Kościoła Ewan-gelicko-Reformowanego w Straubenzell (St. Gallen) w Szwajcarii G. Zikeli został zdjęty z urzędu, ponieważ uprawiał propagandę

Nalot na Zambię

Samoloty o południowoafrykańskiej na granicy z Namibią, jak pisał dziennik „Times of Zambia”, kilka osób zginęło. Minister spraw wewnętrznych Zambii, W. J. Phiri, oświadczył, że w ubiegłym tygodniu żołnierze RPA dokonali napadu na autobus niedaleko granicy.

„Doktryna Cartera” w praktyce

Podjęcie kroki zmierzające do realizacji tzw. „doktryny Cartera” głoszącej, że rejon Zatoki Perskiej jest strefą wpływów USA. Waszyngton prowadzi pertraktacje w sprawie otwarcia amerykańskich baz, które miałyby zapewnić realizację tej szczególnej zasady polityki. We wtorek w Waszyngtonie podano do wiadomości, że w poruszonych sprawach uczynio no pierwszy krok, osłagając porozumienie z Omanem.

Praca

Fryzjerkę i uczennicę — przyjmę. Dzierżyńskiego 98. 20868g

Posiadam Żukę przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19954g.

Umiejętność szyci biustonosze przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19909g

Nauka

Tańców uczyć Poznań. Młociewicz 27 m. 7a, Waxmann. 18672g

Korepetycje matematyki. Zajątkiewicz, tel. 77-85-98. 20635g

Korepetycje z matematyki, tel. 630-05 Kozłowski. 18555g

Kto wyuczy dzieci gry na organach, tel. 207-849, po godz. 20. 18225g

Rusycysta nauczyciel. Książkiewicz Przybyszewskiego 28 m. 35. 17857g

Kupno

Kupię rozrusznik i inne części do Fiata 850, tel. Września 634 do godz. 16. 105p

Wózek dziecięcy kupię. Tel. 32-32-28. 20833g

Ładną dorożkę lub powóz kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20842g

Kupię fiszharmonię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17800g

Kupię overlock. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17808g

pacierówkę zagraniczną. Kupię, tel. 674-283. 17693g

Szafe trzydrzwiową, po wojenną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18062g.

Maszynę krawiecką ciężką kupię. Wagner, 60-102 Poznań, ul. Trzebawska 24. 18104g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18115g

Tokarkę używaną o rozstawie kół powyżej 2200 mm i kijarkę kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18216p

Sprzedaz

Sadzonki pomidorów Riwernun ulepszonej Norton dostawiane zamówienia: 61-312 Poznań, Głęboka 28, tel. 707-25. 18955g

Futro karakulowe czarne, figura średnia sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20479g

Sprzedam kurtkę męską ocieplaną skórzaną. Kolejowa 48 m. 6, po godz. 16. 20895g

Sprzedam 2 fotele. Osiedle Oświecenia 36 m. 13. 20673g

Ursus C 4011 sprzedam. Lipie Góry 31, 68-500 Strzelce Kraj. 106p

Dohermana rodowodowego 15 miesięcy sprzedam. Czechosłowacka 19 m. 11. 20540g

Akwarium 350 l z szybka mi sprzedam. Czechosłowacka 19 m. 11. 20521g

Sprzedam bufet ciemny (antyk) Szamarszewskiego 47 m. 29. 20017g

ciągnik Ursus C-330, 3-letni sprzedam. Sobczak Tarnowiec 6, 72-101 Goleńców woj. Szczecin, tel. 16-85. 250-K2

Samochody

Peugeot 504, przebieg — 4 tys. km, na gwarancji sprzedam. Bydgoszcz, tel. 220-115. 245-K2

Sprzedam Syrenę 105, Tel. 422-60. 20580g

Fiata 126p rocznik 1979 sprzedam. Os. Zwycięstwa 2 m. 34. 20378g

Syrenę 105, rocznik 1972 sprzedam. Bolesław Stęplewski, Luboń 3, ul. Kościuszki 36. 20865g

Trabant sprzedam. Tel. 67-92-26, po godz. 17. 20729g

Blotniki do samochodów Syrena, Warszawa, Wartburg 353, Dacia, Skoda 100 S, atropę do Skody 100 S, poleca Władysław Malicki, Poznań, Szczepan kowo 52a. 19016g

Samochód ciężarowy Mercedes, ładowność 8 t. Dzielni sprzedam. Poznań, ul. Hibnera 21 m. 2. 20123g

Zamienie Fiata 126p, rocznik 1978 na 125p lub sprzedam. Ul. Czekalskie 55 m. 1. 17934g

Fiata 125p odbiór. Polmobyt zamienie na nową Zastawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17979g

Mercedes 608D, ładowność 2,8 t, rocznik 1979 — idealny camping sprzedam. Tel. 630-02. 17726g

Sprzedam korzystnie Citroena, poj. 602 cm³. Nowowiejskiego 22 m. 14, po godz. 15. 17766g

Sprzedam Flata 132 oraz Żukę. Garbary 50 m. 5. 17982g

Regenerację reflektorów samochodowych wszelkich typów wykonuje szybko i solidnie specjalistyczny warsztat ślusarski. Konrad Chociej, Poznań, Smardzewska 17 przy Os. Kopernika. 19668g

Lokale

Mężczyznę na pokój nieumysłowy przyjmę. Platne rok z góry. Jaworńska 7F m. 15 po godz. 19. 19793g

Odstąpię lokal na sklep lub rzemiosło artystyczne o pow. ca 50 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20824g

Winogrody M-6 zamienie na 3-4 pokoje stare budynku lub 2 pokoje i 1 pokój przynależności. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20867g

Mieszkanie własnościowe 3-pokojowe, komfort kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17956g

Małżeństwo, członkowie SM poszukują pokoju z 2-3 pokojami kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17955g

Lódź, M-5 spółdzielcze zamienie na podobne w Poznaniu. Tel. Poznań 32-05-37. 17812g

Dwuosobowy pokój wynajmę. Poznań, Startowa 19. Ogłądać po godz. 17. 17848g

Łódź, M-5 spółdzielcze zamienie na podobne w Poznaniu. Tel. Poznań 32-05-37. 17812g

Dwuosobowy pokój wynajmę. Poznań, Startowa 19. Ogłądać po godz. 17. 17848g

Nowy dom jednorodzinny w okolicy Szczecina sprzedam. Szczecin, tel. 231-258. 249-K2

Nieruchomości

Nowy dom jednorodzinny w okolicy Szczecina sprzedam. Szczecin, tel. 231-258. 249-K2

Sprzedam domek letni w Kiekrzu. Tel. 444-91 wewn. 25. 20630g

Działkę rekreacyjną lub do 0,5 ha okolicie Poznania kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18085g

Pół domu bliźniaczego Czerwona — Zdroje sprzedam. Jerzy Szaj, Bolesławów, ul. Lipowa 32. 18113g

Sprzedam pół willi z przy należnościami i wolnym mieszkaniem, wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18150g

Grunwald — pół willi wyłączonej, ogród, garaż — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20866g

Ziemie 0,5 ha kupimy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17858g

Sprzedam 0,5 ha sadu intensywnego, przedmieście Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17798g

Świebodzin — willę komfortową dużą z telefonem i działką 2000 m² — możliwość budowy szklarni lub warsztatu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18047g

Półowę willi komfortowej, 1 ptr., 5 pokoi, 2 kuchnie, łazienka, wc, c.o., garaż, pracownia, telefon, ogród, dek zamienie na M-4 własnościowe, centrum, telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18067g

Wydzierżawie piękny obiekt nadający się na wszelkiego rodzaju hodowlę. Stawy, łaki, zwirownia, eksploatacja torfu ogrodniczego, lasy, 2,5 ha jezioro spuszczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18069g

Sprzedam połowę domu bliźniaczego z budynkiem gospodarczym w Międzychodzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17804g

Dom jednorodzinny, wolnostojący w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17813g

Zamienie willę w Bydgoszczy na Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17825g

Sprzedam działkę budowlaną 600 m² Poznań — Umultowo z małym domkiem mieszkalnym niewykończonym 80 m², piwnicą, rystunkiem na budowę, mieszkalny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17862g

Działkę budowlaną Junikowo, Płewiska kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17867g

Sprzedam działkę budowlaną Luboń 1200 m², Poznań 750 m², informacje tel. 130-108. 17689g

Sprzedam działkę budowlaną 600 m² Poznań — Umultowo z małym domkiem mieszkalnym niewykończonym 80 m², piwnicą, rystunkiem na budowę, mieszkalny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17862g

Sprzedam 0,5 ha sadu intensywnego, przedmieście Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17798g

Świebodzin — willę komfortową dużą z telefonem i działką 2000 m² — możliwość budowy szklarni lub warsztatu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18047g

Półowę willi komfortowej, 1 ptr., 5 pokoi, 2 kuchnie, łazienka, wc, c.o., garaż, pracownia, telefon, ogród, dek zamienie na M-4 własnościowe, centrum, telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18067g

Wydzierżawie piękny obiekt nadający się na wszelkiego rodzaju hodowlę. Stawy, łaki, zwirownia, eksploatacja torfu ogrodniczego, lasy, 2,5 ha jezioro spuszczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18069g

Sprzedam 0,5 ha sadu intensywnego, przedmieście Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17798g

Świebodzin — willę komfortową dużą z telefonem i działką 2000 m² — możliwość budowy szklarni lub warsztatu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18047g

Półowę willi komfortowej, 1 ptr., 5 pokoi, 2 kuchnie, łazienka, wc, c.o., garaż, pracownia, telefon, ogród, dek zamienie na M-4 własnościowe, centrum, telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18067g

Wydzierżawie piękny obiekt nadający się na wszelkiego rodzaju hodowlę. Stawy, łaki, zwirownia, eksploatacja torfu ogrodniczego, lasy, 2,5 ha jezioro spuszczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18069g

Anteny telewizyjno-radio we UKF instaluje Fischer, Strzelecka 19 m. 2a. 19783g

Pogotowie telewizyjne — Grunwald, Jeżyce, telefon 67-13-94 godz. 17-18, inż. Plank. 19499g

Solidny dostawca kwiatów różnych na stałe natychmiast potrzebny, odbiór osobiste. Sielski, Jelenia Góra 1 Maja. Kłosek kwiatów. 19145g

Cyklinowanie. Wypychowski, tel. 68-56-04. 19393g

Warsztat elektroinstalacyjny, Sprada, tel. 68-52-07. 19659g

Fotografie paszportowe, legitymacyjne oraz prace amatorskie wykonuje ekspresowo: Nowak, Bołanińska 6. 19004g

Zakład malarski-tapeciarski, tel. 603-61 Płockar. 18683g

Wózki składaki, lokówki, artykuły motoryzacyjne, elektrotechniczne, szpachel, karnisz „retro” — Os. Czecha 5a. Lukaszewski. 18499g

Przewozy specjalność przewoźnika, planina, fortepian, tel. 436-31 Kamień. 19499g

Przewozy specjalność przewoźnika, planina, fortepian, tel. 436-31 Kamień. 19499g

Przewozy specjalność przewoźnika, planina, fortepian, tel. 436-31 Kamień. 19499g

Przewozy specjalność przewoźnika, planina, fortepian, tel. 436-31 Kamień. 19499g

Przewozy specjalność przewoźnika, planina, fortepian, tel. 436-31 Kamień. 19499g

Przewozy specjalność przewoźnika, planina, fortepian, tel. 436-31 Kamień. 19499g

Przewozy specjalność przewoźnika, planina, fortepian, tel. 436-31 Kamień. 19499g

Dyskretna pomoc w założeniu szczytowej rodziny. Biuro Matrymonialne „Wesele” Koszałin, Zwycięstwa 229. 52p

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁKI”

dot. gry z 10. II. 1980 r. Wygrane w I losowaniu: — za 3 trafne po zł 249, — za 2 trafne po zł 16, — Wygrane w II losowaniu: — za 4 trafne po zł 7548, — za 3 trafne po zł 103, — za 2 trafne po zł 8, — GRA „3X16” z 10. II. 1980 r. — za 3 trafne po zł 4118, — za 2 trafne po zł 262, — Kolejne losowania „Koziołków” i Gry „3X10” odbędą się w dniu 17 lutego 1980 r. w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 (Hotel Pracowniczy).

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

Zawiadamiamy, że we wszystkie soboty od godz. 16 do 20 przy ul. Fredry 7 (parter) czynna jest kolektura dyżurna Nr 55, która wypłaca także wygrane ze wszystkich innych kolektur.

Uwaga! „Fiat 126p” — to główna nagroda dla osób, które w miesiącu lutym br. złożą kupony opłacone po 30, — zł. 502-K1

LUTY	Grzegorz
13	Katarzyna
Środa	Środa: 7.15-17.00

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Rigoletto”.
MUZYCZNY — g. 19 „Romans z wiewiś”.
POLSKI — g. 19 „Dacia”.
NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkiego”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 17.30, 20 „Wściekły” (pol. 18 l.), g. 15 „Matka Kustera” (AFN 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Magazyn przyrodniczy z filmem W krainie dzikich zwierząt” (ra. dzieki), g. 17.30, 19.30 „Królewskie marzenia” (amer. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Rop” (amer. 12 l.), g. 17.45 „Złota obława” (pol. 15 l.), szerokoformat. stereo, na taśmie 70 mm).
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Król Cyganów” (amer. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13 „Pan Wołodyjowski” (pol. b.o.), g. 16, 18 „Ocaliło miasto” (pol. 15 l.), g. 20 „Humina” (pol. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Król Cyganów” (amer. 18 l.), g. 20 SDRF „Fantom” (seans zamknięty).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Ciemna rzeka” (pol. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Agent nr 17” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.45 „Sio komi do stu brzegów” (pol. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Murzynek Ho-Ho” (pol. b.o.), g. 18 „Próba ognia i wody” (pol. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Test pilota Pirxa” (pol. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15 „Gwiazdy poranne” (pol. 15 l.), g. 17.30, 20 „Ukochana żona” (wł. 18 l.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17, 19 „Gniazdo” (pol. 12 l.).
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Milion za Laure” (pol. b.o.), g. 19.30 „Wielki podryw” (pol. 15 l.), sala mała — g. 18 „Postanowienie z innej planety” (RFB b.o.).
TECZA — g. 15.30 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Amator” (pol. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.45, 18.45 „Cienie gorącego lata” (czech. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Gorączka sobotniej nocy” (amer. 15 l.), g. 17.30, 20 „Afera Concorde” (wł. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Małinowa) — g. 18 Z cyklu „Prezentacje” — T. Szydłowska — skrzypce, J. Nowakowska — fortepian, B. Mądra — sopran, K. Kuława — fortepian.

DYŻURY

SZPITAL: Internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Wajki Młodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
Podstaje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugoły 16, tel. 20-54-31; Kosciuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański, ul. Św. Józefa, ul. Marcinkowskiego 21, — czynny co dzień g. 7-22, tel. 989 — udzielanie informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmowanie skarg i interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 528-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.00-7.30, dni świąteczne — cała doba.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Staroleśka 1, Głogowska 167/169, Os. Przyjaźni paw. 141, ul. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9 Czwórka pory roku; 10.25 Niezapomniane stronie; 10.35 Czwórka pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.30 Przegląd wydarzeń olimpijskich; 13.01 Czerwone Gitary; 13.20 Koncert Orl Radio; 13.30 S. Moniuszko: Scena zbiorowa, mazur i finał z IV aktu opery „Straszny dwór”; 14.10 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.10 Korespondencja z zagranicy; 15.15 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. Inf. SM; 18 Muzyka polska; 19.30 Koncert żywcem; 19.30 Muzyka polska; 20.05 Sprawozdanie z obrad VIII Zjazdu PZPR; 20.35 Przy muzyce o Olimpiadzie; 22.23 Magazyn Kulturalny Pr. I; 22.33 Sprawozdanie z obrad Zjazdu; 23.30 Wita Was Polska — magazyn muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 7.35 Utwory S. Moniuszki; 8 Utwory kompozytorów polskich; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 80 — aud. SM; 9.40 Miłośnikom pieśni chórów; 10 Olimpiada zimowa; 10.30 Muzyka A. Makowicza; 10.40 „Tam

Kto wycina drzewa płaci na rozwój zieleni

By ratować stare drzewa w mieście, cztery lata temu wojewoda poznański wydał zarządzenie w sprawie odszkodowań i zezwoleń na wyręb drzew. Od tego czasu za wycięcie choćby jednego drzewa — nawet po uzyskaniu na to zgody — płaci się skłono. Latwiej teraz też działać Komisji Ochrony Zieleni. Jej członkowie biorą udział w uzgadnianiu lokalizacji każdej inwestycji. Mają zatem okazję interweniować jeszcze przed przystąpieniem do projektowania jakiegokolwiek obiektu. W rezultacie samowolne wyrębianie drzew zdarza się teraz rzadko.

Ale w przyszłości bywało, że co rusz w innym miejscu miasta samowolnie wycinano drzewa, chociaż przy odrobinie dobrej woli można było tego uniknąć. Nie zawsze też Komisja Ochrony Zieleni, działająca społecznie od 15 lat a od kilku przy Poznańskim Przedsiębiorstwie Zieleni, mogła zapobiec takim praktykom. Często dowiadywała się o nich już po fakcie.

Jednak także teraz zachowanie starych drzew nie zawsze jest możliwe. Rozbudowa miasta wymaga niekiedy ich usunięcia. Teraz inwestorzy muszą za to płacić, a więc starają się, by jak najmniej zieleni ubywało. W 1979 roku odszkodowania za wycięcie drzewa wyniosły około 15 mln zł. Pieniądze te przeznaczone są wyłącznie na tworzenie nowych terenów zielonych i konserwację istniejących.

Najwięcej drzew trzeba usuwać w związku z modernizacją tras komunikacyjnych. W minionych tygodniach ogrodnicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Zieleni wycieli około 350 drzew owocowych i ozdobnych, głównie z częściowo zlikwidowanych ogrodów działkowych przy ulicach Obornickiej i Ściegiennego. Było to konieczne z powodu przebudowy obu tych tras. Natomiast obumarłych drzew jest obecnie w mieście około 440. Część z nich zmarniała ze starości, a większość w wyniku dużego zapylenia i zadyminienia miasta oraz zatrucia gleby środkami chemicznymi. Każdego roku tak ginie sporo starych ulicznych drzew, a młodych z powodu zasolenia gleby w tych samych miejscach sadzić nie można. W styczniu miejscy ogrodnicy usunęli 70 uschniętych drzew.

Warto podkreślić, że co roku przybywa miastu wysokiej roślinności. Na przykład jesienią minionego roku posadzono około 85 000 drzew i krzewów, w tym 55 000 czynnymi społecznie mieszkańcami. Ogółem więc, mimo konieczności wyrębiania zmarniałych drzew i krzewów, miasto uzyskuje tysiące młodych. Sądzi się już w tych miejscach, które zapewniają jej prawidłowy rozwój.

Każdej zimy niszczone jest miejski drzewostan. Potwierdzają to coroczne badania przeprowadzone — na zlecenie PPZ — przez Akademię Rolniczą. Wniosek z tych dociekań jest jeden — zaniechać w mieście usuwania gołolodziei środkami chemicznymi. Niestety, nie zawsze tak się dzieje, choć istnieje zakaz posypywania soli i 116 ulic. Są to m. in. ulice: Nad Wierzbakiem, Szpitalna, Ratajczaka, Fredry, Stalingradzka, Kórnicka i Libelta. Zarządzenie to na ogół respektują przedsiębiorstwa komunalne, zajmujące się odśnieżaniem dróg. Natomiast lekceważą je niektórzy dozorczy chociaż likwidowanie gołolodziei wokół wszystkich budynków mieszkalnych może odbywać się wyłącznie za pomocą piasku. A jednak tak się nie dzieje, o czym sygnalizują nam czytelnicy. Konieczna jest zatem stosowna interwencja Miejskiej Komisji Porządku i Czystości oraz administracji domów.

Zimą miejscy ogrodnicy wykonują także prace pielęgnacyjne. Właśnie obecnie dokonują cięć sanitarno-porządkowych oraz odmładzających drzewa i krzewy. Wycinają więc suche gałęzie lub przycinają prawie u ziemi niektóre krzewy. Powoduje to, że z pozostałych pędów wyrastają młode. Dzięki tym zabiegom przedłuża się żywot wielu poznańskich drzew i krzewów. (an)

Dyrygent La Scali w Teatrze Wielkim

Dzisiejsze przedstawienie opery „Rigoletto” G. Verdiego w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki poprowadzi znakomity dyrygent włoski, kapelmistrz mediolańskiej La Scali — Enrico de Mori. Artysta znany jest poznańskim melomanom z kilku występów w gmachu pod Pegazem. Z jego między innymi inicjatywy gościnnie wystąpiła w pierwszej włoskiej placówce operowej latem 1976 roku orkiestra Opery Poznańskiej.

Na najbliższą sobotę zaplanowano natomiast wznowienie „Giocondy” A. Ponchielliego, której poznańska premiera od była się przed siedmioma laty. Podobnie jak wtedy, kierownictwo muzyczne sprawuje Jan Kulaszewicz. Partię tytułową śpiewać będzie Krystyna Kujańska, a oprócz niej wystąpią m. in.: Ewa Werka i Józef Kolesiński. (wig)

W Pałacu Kultury

Prezentacja twórczości amatorskiej

W poznańskim Pałacu Kultury niedziela, 17 bm. będzie Dniem Amatorskiego Ruchu Artystycznego.

Impreza, której patronują Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz WRZZ w Poznaniu rozpocznie się sejmikiem Wojewódzkiego Klubu Instruktorów — naradą nad stanem i potrzebami ruchu amatorskiego w województwie poznańskim.

O godz. 15 w Sali Kominkowej odbędzie się spektakl pt. „Rezerwat” Teatru Poezji „Fakt” Wrzesińskiego Ośrodka Kultury. W Sali Błękitnej pałacowy Klub Tańca Turniejowego zaprezentuje pokaz par tanecznych. W sali audiowizualnej oglądać będzie można przeźroczą i filmy Klubu Fotograficznego „Monoki” i Klubu Filmowego „AWA” Pałacu Kultury.

O godz. 17 w Sali Wielkiej Pałacu rozpocznie się finałowy koncert. Wystąpią: zespół folklorystyczny szamotulskiego Ośrodka Kultury, zespół wokalo-instrumentalny „Kontrast” Domu Kultury „Kolejara” w Poznaniu, zespół tańca współczesnego Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kostrzynie oraz Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Wystąpi także aktor Teatru Nowego Marian Pogasz.

Występujące w Pałacu Kultury grupy twórcze są w tej chwili najlepszymi zespołami amatorskimi województwa. W czasie koncertu w Sali Wielkiej zostaną wręczone dyplomy za udział w przeglądzie dorobku kulturalnego miast i gmin Poznańskiego. (bram)

gdzie siedmiu jagodę dzień; 11 Recital skrzypczaki K. Dancowskiej; 11.35 Chórów społeczne na dal gróźnie; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce z różnych epok; 12.25 Pod batutą młodych polskich dyrygentów — A. Straszynski; 13 Aud. publie; 13.10 Klasyki muzyki filmowej; 13.35 Czas dobrych gospodarzy; 13.51 Gra Polska Ork. Kameralna; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci: „Tajemnica granatowego zaułka”; 14.50 Muzyka Haydna; 15.20 Sposób na zadowolenie — Radioferie 1980; 15.30 S. Sośnica; 16.10 Czarodziej pianistycznej techniki; 16.40 „Na spotkanie dnia” — fragm. pow. J. W. wrzaka; 17 Z aktorskiego śpiewnika; 17.20 Teatr PR: „Powtórka z legend Warszawy”; 18.25 Pieśńci Studia „Gama”; 18.40 Świat i my — magazyn handlu zagranicznego; 19 Koncert wieczorny — Utwory Kazimierza Serockiego; 19.40 Dom i my; 20 Studio Młodych — Młode Pokolenie Polski Ludowej; 20.20 Sceny z opery „Krakowiacy i górale” K. Kurpińskiego; 21.40 S. Prokofiew: II Sołata fortepianowa d-moll op. 14; 22 Zwierzenia wieczorne; 22.15 Szkice do portretu M. Jastruna; 22.30 Magazyn studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Cicha noc” — 11 odc. 4. 9.50 Mac

tylko piosenki Jacka Mikuły; 9.30 Nasz rok 80 — dyskusja z uczestnikami Zjazdu; 9.45 Recital chopiowski — M. Pollini; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Dzień jak co dzień; 11.35 W trio z Tomaszem Stańko; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywką; 13.50 „Człowiek z Everestu” — 11 odc.; 14 Antologia polskiej muzyki orkiestrowej; 15.05 Herbata przy samowarze; 15.25 A. Zaucha z zespołem Dżamble; 15.40 A. Zaucha z zespołem Anawa; 16 Widzi mi się, widzi wam się; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 80 — dyskusja z uczestnikami Zjazdu; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Śladami jazzu wch legend; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw. — T. Breza; „Uczta Baltazara”; 19.35 Opera tygodnia — M. Rimski-Korsakow: „Snieżynka”; 19.50 „Cicha śmierć” — 12 odc.; 20 Dym z papierosa; 20.30 W roli głównej — M. Grechuta; 21 L. Beethovena opera omnia; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — Nowi Sngers; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Kto chce sześciu być... — wiersze o pracy; 23.05 Między dnem a snem. Wiadomości: 6.15, 7, 8, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.30.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 7.45 Stereo: Poranek muzyczny c.d.; 8 Zespół „Pod Bułką”; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia „Z młodością i krzyżem”; 8.25 T. Adm

Ludzie Poznania

HENRYK MROCZKOWSKI

— Gdy pytają mnie, dlaczego wtedy to robiłem — odpowiadam, że może dla tego kawałka chleba, który po dniach głodu smakował jak nigdy dotychczas... Ale wówczas nie tylko o to chodziło — mówi Henryk Mroczkowski, zasłużony pracownik Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych w Poznaniu.

Miał czterdzieści lat, gdy w roku 1943 rozpoczął pracę w poznańskich zakładach elektrotechnicznych „Siemens”. Gdy Poznań został wyzwolony spod hitlerowskiej okupacji, przyszedł wraz z dawnym kolegą z pracy do fabryki „Siemensa” przy ul. Kościelnej. Zobaczyli ruiny i zdevastowane maszyny. Wraz z bliżej mieszkającymi byłymi pracownikami zakładu znosili poczęli z domów własne narzędzia i łopaty. Uporządkowali fabrykę ustawili te maszyny, które jeszcze nadawały się do użytku, inne zaś sami naprawiali. Do dawnych magazynów „Siemensa” przy ul. Fredry przeszli określną drogą — Most Teatralny był jeszcze pod ostrzałem niemieckiej artylerii. Przewieźli na ręcznym wózku wiele narzędzi i części do maszyn.

Przystąpili do pracy. Wciąż jednak brakowało ludzi, trzeba było szukać ich wśród kolegów, znajomych. Gdy nowi pracownicy wchodzili do fabryki, widzieli już tablicę: „Polskie Zakłady Elektromechaniczne w Poznaniu”. O wynagrodzeniu za pracę jeszcze nie było mowy, ale każdy zaczął otrzymywać codziennie pół bochenka chleba. Remontowali wówczas silniki dla wojska, więc dostali żołnierski przydział.



Henryk Mroczkowski w nowo uruchomionej fabryce początkowo nawijał silniki elektryczne, a w roku 1954 został awansowany do pracy w dziale kontroli, gdzie do dzisiaj prowadzi analizę jakościową produkcji „Wiefamelu”. Od roku 1962 jest członkiem PZPR, działa w radzie zakładowej i w radzie robotniczej, a od roku 1971 jest ławnikiem sądowym. Uhonorowano go Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz odznakami regionalnymi i pracowniczymi.

— A tym, co 35 lat temu kazało mi stanąć do roboty na gruzach zburzonego zakładu — kończy swoje wspomnienia — było przeświadczenie, że po odbudowie będzie to nasza fabryka. (wos)

Fot. — R. Królak

SYGNAŁY i odpowiedzi

W 1978 roku zdemontowano drzwi do piwnicy, zdjęto w hałlu uszkodzony kaloryfer, który leży nie wiadomo po co na posadzce hałlu. Do tej pory nie mamy skrzynkę do listów. Nasze interwencje w administracji nie odnozą skutku — piszą czytelnicy z bloku przy ul. Newtona 6D.

Administracja Osiedla Kopernika (zastępca kierownika Wiesław Wytyk) poinformowała nas, że drzwi wejściowe do piwnicy będą w najbliższych dniach założone, uszkodzony i zdemontowany kaloryfer zabrany będzie do magazynu, który w niedługim czasie ma otrzymać administracja. W sprawie skrzynki „Hermes” których zamówiono 300 sztuk, administracja interweniowała już niejednokrotnie — bez skutku. Obecnie wysłała pismo bezpośrednie do wykonawcy. (317)

Pod patronatem „Głosu”

Ostatnie imprezy „Zimy 80”

Dobiegają końca wakacje młodzieży szkół ponadpodstawowych. Podajemy terminy niektórych imprez przygotowanych w klubach i domach kultury.

14 bm. MDK „Grunwald” (ul. Jarochowskiego) organizuje o godz. 18 dyskotekę, w MDK „Wilda” (ul. Bema) o godz. 16 — występ zespołu wokalnego, w ODK „Orbita” (Osiedle Kosmonautów) od godz. 18 giełda używanych książek, w ODK „ZSMP” (Osiedle Piastowskie) o godz. 18 — turniej tenisa stołowego.

15 bm. o godz. 18 (16 bm. o godz. 18) na torze kreglarskim „Ciepła Kula” przy ul. Bema — turniej kreglarski, MDK „Wilda” o godz. 18 — tenis stołowy, ODK „Orbita” o godz. 17 — IV turniej presterów dyskotek. Zgłoszenia przyjmuje się do 13 bm. „Harcówka” (ul. Widna) o godz. 17 uczymy się tańczyć disco, Pałac Kultury o godz. 17 — pałacowa giełda rozmaitości muzycznych.

16 bm. Pałac Kultury, godz. 17 — impreza towarzysko-taneczna „Vademecum podkoziółkowe”, ODK „ZSMP” o godz. 18 — program rozrywkowy, MDK „Grunwald” w godz. od 16 do 19 — film, dyskoteka, „Harcówka” (ul. Za Cytadela) wieczorek taneczny, konkursy.

17 bm. o godz. 11 w kinie „Grunwald” — zakończenie „Zimy 80” na Jezycach. (fog)

15 urodzonych 1 stycznia

Poznań ma już ponad 546 000 mieszkańców. W liczbie tej miesci się też piętnaścioro obywateli, urodzonych pierwszego dnia bieżącego roku. 5 dziewczynek i 10 chłopców urodziło się bowiem w poznańskich szpitalach 1 stycznia.

Oni też będą „bohaterami” obywatelskiego obrzędu, który przygotowuje Urząd Stanu Cywilnego. Spotkaniem w ratuszu zainaugurwane zostaną obchody 35 rocznicy wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej. W najbliższy

wtorek rodzicom dzieci urodzonych 1 stycznia wręczone będą pamiątkowe dokumenty, a matulicy otrzymają imiona i upominki.

Dzisiaj i jutro natomiast podniosą te chwile przeżyją inni poznańcy — ci najstarsi wiekiem i stałym miastem. Władze miejskie po dejmować będą łącznie 54 pary, które w małżeństwie przeżyły przy najmniej pół wieku. Otrzymają pamiątkowe medale. (bop)

— delegatów na Zjazd; 22.35 W trosce o słowo i treść. Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

5.55 — TTR, RTSS. Matematyka (sem II) Funkcja sinus; 6.25 — TTR, RTSS. Wskazówki metodyczne (sem. II) Prace kontrolne; 7.00 — Dziennik; 11.05 — Fizyka (kl. VII) Indukcja elektromagnetyczna; 12.00 — Muzyka dla kl. I. Forma muzyczna; 12.35 — Chemia (kl. VII) — O niek. których cienkach (kol.); 13.25 — TTR, RTSS. Matematyka (sem IV) — Funkcja potęgowa; 14.00 — TTR. Mechanizacja rolnictwa (sem. IV) — Mechanizacja czyszczenia i sortowania nasion; 14.30 — „W drodze do nowego”; 15.25 — NURT — Matematyka, kl. V — „Wartość bezwzględna”; 16.00 — Dziennik (kol.); 16.20 — Losowanie Małego Lotka (kol.); 16.30 — „Gniazdo” — polski film historyczny (kol.); 18.05 — Studio Zjazdowe Telewizji Polskiej (kol.); 18.25 — „Krótki Bóg przedstawił”

amer. film animowany (kol.); 18.50 — Dobranoc (kol.); 19.00 — Dziennik telewizyjny (kol.); 20.30 — „Wesela nie będzie” — polski film fab.; 22.00 — Wiadomości olimpijskie — „Lake Placid 80”; 22.10 — Studio Zjazdowe Telewizji Polskiej; 22.15 — „Nad Wisłą wstaje warszawski dzień” — program rozrywkowy; 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.30 — Program dla dzieci — „Eko-Telewizja Najmłodszych” (kol.); 17.00 — Antyczny świat — „Krawczyka” — „O. Pociąg” (kol.); 17.30 — Program dla dzieci — „Eko-teleon”; 18.05 — Teleskop (kol.); 19.00 — Dziennik telewizyjny (kol.); 20.30 — „Legenda generała” — przypomnienie życia i czynów żołnierza rewolucji — gen. Karola Świerczewskiego — Waltera; 20.50 — „Piosenki z tamtych lat” (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — „Rezerwat Aksu Dżabaghi” — film przyrodniczy prod. radz (kol.); 22.00 — „Czy nastanie era pustyni” — film dok. TV franc (kol.).